POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie z najwyższą temperaturą do 67 F (19 C).
Jutro bez większych zmian, nadal słonecznie, najniższa temperatura do 42 F, cieplej w okolicach jeziora.
Wschód słońca o godz. 5:50 rano, zachód o godz. 7:46 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 29 kwietnia — Katarzyny, Roberta i Bogusława.
Jutro środa, 30 kwietnia — Piusa V i Mariana.
Pojutrze czwartek, 1 maja — Józefa i Jakuba.

No. 83 Rok (Vol.) LXXIX | CHICAGO, IL, Wtorek, 29 Kwietnia (April 29), 1986 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

AWARIA REAKTORA POD KIJOWEM

Indonezja Oczekuje Prez. Reagana

"Żywy Trup"

Caracas, Wenezuela (UPI) — Młoda lekarka, uznana oficjalnie za zmarłą, "pogrzebana i opłakana" przez rodzinę domaga się uznania faktu, iż żyje.

Raiza Ruiz została uznana za zmarłą gdy samolot, na którego pokładzie znajdowała się, uległ katastrofie w amazońskiej dżungli.

Pozostali pasażerowie zmarli w wyniku odniesionych obrażeń, lekarka zaś błąkała się przez tydzień po dżungli zanim została znaleziona przez Indian.

Lecz władze zidentyfikowały jakieś spalone szczątki we wraku samolotu jako jej zwłoki i odwołały poszukiwania.

Gdy powróciła żywa i zdrowa do domu, rodzina przeżyła szok.

Walka o przywrócenie Ruiz "statusu osoby żyjącej" trwa już ponad cztery lata. Jak do tej pory, Ruiz jest więc "żywym trupem".

Ślady Terroru Prowadzą Do Libii

(CST) — Palestyńskie ugrupowania terrorystyczne, pod przywództwem Abu Nidala, przyznało się wczoraj do zorganizowania zamachu na życie brytyjskiego turysty w Jerozolimie. Palestyńczycy oświadczyli, że zabójstwo 28-letniego Paula Appleby było rewanżem na rolę, jaką W. Brytania odegrała w amerykańskim nalocie na Libię.

W liście przekazanym do Bejrutu Rada Rewolucyjna "Fatah" (jej szefem jest Abu Nidal) stwierdziła, że Appleby był agentem brytyjskiego wywiadu. Zabójstwa dokonał oddział Munzera Kadri, działający na terenie Jerozolimy.

Nidal, którego prawdziwe nazwisko brzmi — Sabry al-Banna jest prawdopodobnie blisko związany z M. Kadafim. Po amerykańskim nalocie na Libię, Banna zapowiedział "silne uderzenie" odwetowe.

Dwa inne ugrupowania terrorystyczne, przypuszczalnie związane z Abu Nidalem, oświadczyły, że z ich rąk zginęli trzej uprowadzeni Brytyjczycy i jeden Amerykanin. Zostali oni zabici w ciągu ostatnich dwóch tygodni w rewanżu za nalot na Libię.

Ankara, Turcja (CT) — Prokurator w Ankarze podał do wiadomości, że aresztowano dwóch Libijczyków podejrzanych o organizowanie zamachu bombowego na klub amerykańskich żołnierzy NATO. Aresztowanym pomagała libijska ambasada, dostarczając ręcznych granatów. Obydwaj Libijczycy zatrzymani zostali 18 kwietnia. Mieli oni przy sobie torbę z 6 granatami. Proces odbędzie się w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Jeśli zostaną uznani za winnych, grozi im kara więzienia od 12 do 20 lat.

"Poseidony" Na Złom

Washington (CT) — Sekretarz obrony Caspar Weinberger poinformował, że prezydent Reagan postanowił oddać na złom dwie łodzie podwodne typu "Poseidon". Decyzja została podjęta nie dlatego, aby stosować się do układu SALT II, ale z powodu wysokich kosztów ewentualnego odnowienia tych łodzi.

Decyzja o rozmieszczeniu samosterujących pocisków wystrzliwanych z powietrza również będzie podjęta na podstawie analizy potrzeb wojskowych, bez brania pod uwagę nie ratyfikowanego układu.

Spotkanie Ministrów Państw ASEAN

Rozmowa z Marcosem Wywołała Niezadowolenie Rządu Aquino

Bali, Indonezja. (UPI) — W drodze do Indonezji prezydent Reagan zatrzymał się w bazie amerykańskiego lotnictwa na wyspie Guam i wygłosił do żołnierzy krótkie przemówienie.

Powiedział, iż będzie starał się pogłębić przyjaźń Stanów Zjednoczonych i państw Pacyfiku.

Kolejnym etapem prezydenckiej podróży jest indonezyjska wyspa Bali, na której Reagan spędzi trzy dni.

Spotka się tam z ministrami spraw zagranicznych państw ASEAN i prezydentem Indonezji, Suharto.

Jeden z doradców prezydenta Reagana powiedział, iż celem Washingtonu jest doprowadzenie do wycofania się wojsk wietnamskich z Kambodży. Prezydent ma nadzieję, iż uda się do tego doprowadzić dzięki naciskowi jaki mogą wywrzeć na Hanoi państwa ASEAN.

Ponadto, Stany Zjednoczone pragną aby Wietnam wydał szczątki zaginionych podczas działań wojennych żołnierzy amerykańskich.

Ponieważ w Indonezji, Tajlandii, Singapurze, Malezji, Brunei i na Filipinach żyje spora liczba muzułmanów, administracja Washingtońska

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Weekend w Irlandii Północnej

Belfast, Irlandia Płn. (UPI) — Saperzy rozbroili bombę umieszczoną w samochodzie pozostawionym w miejscu, gdzie zgromadzić mieli się protestanci w związku z pochodem organizowanym w centrum Belfastu.

Policja otrzymała wcześniej informację telefoniczną od anonimowego rozmówcy. Dzięki temu, udało się rozbroić bombę w niedzielę na kilka godzin przed wiecem około 500 członków protestanckiego ugrupowania "Orange Order".

Bomba mogła spowodować wiele ofiar śmiertelnych. Wyprodukowana domowym sposobem zawierała ona 470 funtów materiałów wybuchowych. Umieszczono ją w samochodzie zaparkowanym na ulicy.

Jak do tej pory, żadne z ugrupowań nie przyznało się do podłożenia bomby.

★★★

W sobotę doszło do starć w miejscowości Randalstown, 15 mil na północ od Belfastu. Grupa protestantów odłączyła się od pochodu, zboczyła z wytyczonej trasy i zaczęła wybijać okna w budynkach należących do katolików. Policja zareagowała na rozruchy. Młodzi ludzie obrzucili policjantów kamieniami. Ośmiu z nich zostało rannych.

★★★

Policja z Belfastu poinformowała, że zastrzelony w sobotę członek IRA, może być tym, który ma na swoim koncie co najmniej 20 zabójstw. Mężczyzna, zidentyfikowany jako Seamus McElwaine (lat 25) został zabity podczas akcji brytyjskich żołnierzy. Zasadzkę urządzono w odległości 50 mil na południowy-wschód od Belfastu, na granicy pomiędzy Irlandią Północną i Irlandzką Republiką.

McElwaine oskarżony był o morderstwo i osadzony w więzieniu Maze, skąd uciekł z 37 innymi więźniami we wrześniu 1983 roku.

CHEŁMNO. — Jedno z najpiękniejszych miast pomorskich i najstarszych grodów doliny Wisły. Istniało już w X w. jako punkt obronny Mieszka I i Bolesława Chrobrego przed pogańskimi Prusami.

K.P.A. Piętnuje Nasilenie Represji

W Przededniu Zjazdu PZPR

Sytuację bieżącą w Polsce cechuje nasilenie ofensywy politycznej ze strony najbardziej konserwatywnych i wstecznych elementów partyjnych, które uaktywniły się przed kolejnym zjazdem PZPR, planowanym latem b.r. Odbywają się przed nim "wybory" wszystkich szczebli w Partii oraz "wybory" delegatów na zjazd. W ramach tych "wyborów" czynniki konserwatywne (tzw. twardogłowi lub inaczej beton) dążą do opanowania wszelkich stanowisk oraz zapewnienia sobie "wyboru" swoich delegatów na zjazd.

W ramach przygotowań Partii do zjazdu, nasilono represję i walkę z opozycją. Koncentruje się ona na trzech zwłaszcza kierunkach. Są to: walka z Kościołem, walka z podziemiem i walka z inteligencją. W sumie jest to walka podjęta przez Partię z niezależnymi, twórczymi siłami narodu — jeszcze jedna próba pozbawienia narodu jego elity przywódczej.

Walka z kościołem wyraża się m.in. wycofywaniem zezwoleń na budowę kościołów i nie wydawaniem nowych zezwoleń, więzieniem i szykanowaniem księży, zwłaszcza młodszego pokolenia, oraz organizowaniem czegoś w rodzaju nowego ruchu niesławnej pamięci "księży patriotów", tylko tym razem bez używania tej kompromitującej nazwy.

Niektórzy księża istotnie idą na współpracę z władzami, m.in. ks Stanisław Kudelski, którego "pojednawcze" artykuły ukazały się ostatnio w warszawskiej "Polityce".

Do akcji zmierzających do sprowokowania konfrontacji z Kościołem należy zaliczyć świętokradcze, ohydne w cyniźmie, wykradzenie z Katedry Gnieźnieńskiej pomnika św. Wojciecha i jego przetopienie na złom. W polskiej rzeczywistości państwa policyjnego nie może ulegać wątpliwości, że stało się to przy udziale i pod przykrywką elementów partyjnych.

Walka z podziemiem wyraziła się ostatnio falą rewizji w całym kraju w poszukiwaniu ukrywających się. Równocześnie odbywają się, lub są zapowiedziane, nowe procesy przywódców "Solidarności" oraz innych środowisk demokratycznej opozycji, takich jak Konfederacja Polski Niepodległej — KPN. Są to bądź rewizje prokuratorskie poprzednio wydanych wyroków, dodatkowe procesy o dopiero teraz ujawnione "przestępstwa" popełnione w czasie odbywania kary więziennej. W szczególnie tragicznej sytuacji jest Władysław Frasyniuk: stawia on nieugięty opór władzom więziennym, za co wytoczono mu nowy proces w wyniku którego grozi mu znaczne podwyższenie wyroku.

Wśród długiej listy oskarżonych, skazanych, więzionych i prześladowanych znajdują się ponadto przywódcy opozycji demokratycznej tej miary co m.innymi: Bogdan Lis, Adam Michnik, Tadeusz Jedynak, Bogdan Borusewicz, Czesław Bielecki, Leszek Moczulski, Andrzej Szomański, Czesław Słoma, Krzysztof Król, Dariusz Wójcik, Jarosław Kapsa i wielu innych. Ich przestępstwa, według aktów oskarżenia, to przede wszystkim przynależność do nielegalnych organizacji i udział w nielegalnych zebraniach (pomimo że Konstytucja PRL zapewnia wolność zrzeszania się!!) oraz działalność zmierzającą do zakłócania spokoju publicznego, cokolwiek można przez to rozumieć.

Walka z inteligencją skupiona jest obecnie na czystkach w wyższych uczelniach. Po fali zwolnień profesorów (kilkadziesiąt osób) przygotowana jest obecnie znacznie szersza fala zwolnień pracowników naukowych niższego szczebla. Na przykład na Uniwersytecie Wrocławskim na liście do zwolnienia znajduje się około 150 adjunktów i aystentów, którzy w obronie swojej naukowej i osobistej niezależności odmawiają podpisywania aktów lojalności wobec Partii.

Jedną z najbardziej bolesnych i głośnych spraw jest prześladowanie **Lothara Herbsta,** poety i uczonego. W 1980 roku został on wybrany prezesem wrocławskiego oddziału Związku Literatów Polskich. Angażował się także w działalność "Solidarności". W grudniu 1981 został internowany. Po zwolnieniu podjął pracę na Uniwersytecie Wrocławskim.

Szykanowany i prześladowany został ponownie uwięziony w październiku 1985 r. 3-go stycznia b.r. został zwolniony z powodu postępującej gwałtownie choroby oczu. 12-go lutego rozpoczął się jego proces, następnie przerwany i czasowo odroczony. W lutym specjalna komisja lekarska orzekła, że jego ponowne uwięzienie grozi ślepotą.

★ ★ ★

Polonia Amerykańska z dużą troską obserwuje i potępia ciągłe natężenie represji, których jedynym wynikiem może być dalsza polaryzacja konfliktu pomiędzy społeczeństwem i władzami. W przededniu spodziewanego przyjęcia Polski do Międzynarodowego Funduszu Walutowego i tą drogą otwarcia możliwości uzyskania kredytów koniecznych do zahamowania stagnacji ekonomicznej jest to działane wbrew najistotniejszym interesom społeczeństwa.

Czas jest najwyższy, żeby samowola partyjna została ukrócona i ukarana, oraz żeby zbliżający się kolejny zjazd PZPR wyszedł poza "drętwą mowę" i podjął pragmatyczny program reform zmierzających do normalizacji stosunków i porozumienia społecznego, a nie ich zaostrzenia, bo tylko na tej drodze leżą możliwości opanowania kryzysu i podjęcia procesu odbudowy życia narodowego.

Diamenty Są Wieczne

Na swojej farmie w Roscoe w pobliżu Nowego Yorku zmarł w wieku 102 lat Lazare Kaplan,

Urodzony w Rosji w 1883 r., wyemigrował do Stanów Zjednoczonych w r. 1914. Później założył sławną firmę, handlującą diamentami, Kaplan i Synowie.

To właśnie on podjął się ryzykownego zadania pocięcia olbrzymiego diamentu Jonker, znalezionego w Pretorii. W wyniku operacji, otrzymano 12 kamieni, z których największy o 126.65 karatach, został następnie sprzedany królowi Farukowi za $1 mln.

Ostatnim właścicielem tego diamentu jest podobno pewien Japończyk, który zapłacił zań już $4 mln.

Walki Wojsk z Muzułmanami Na Mindanao

Manila, Filipiny (UPI) — Wiceprezydent Filipin, Salvador Laurel, udał się w poniedziałek na wyspę Bali, by wziąć udział w konferencji ministrów spraw zagranicznych ASEAN oraz spotkać się z prez. Reaganem.

Salvador Laurel pełni także obowiązki ministra spraw zagranicznych. Przypuszczalnie, podczas spotkania z prez. Reaganem złoży on relację o rozwoju wydarzeń na Filipinach. Pod koniec ubiegłego tygodnia Laurel spotkał się z prez. Aquino, by omówić spotkanie z prez. Reaganem.

Na Filipinach w ciągu soboty i niedzieli ubiegłego tygodnia doszło do kilku starć pomiędzy muzułmańskim seperatystami a wojskami rządowymi. W walkach, które toczyły się w południowej części Filipin, zginęło 7 muzułmanów.

Separatyści muzułmańscy ponowili swoją działalność po tygodniu ciężkich walk pomiędzy rebelią komunistyczną a armią filipińską w północnej części Filipin. Na północy zginęło 21 żołnierzy i 10 rebeliantów.

Oprócz tego wojska filipińskie prowadziły walkę z prywatną armią wojowniczego polityka, wiernego byłemu prez. Marcosowi.

Oficjalna filipińska agencja informacyjna podała, że 7 muzułmańskich separatystów z Frontu Narodowego Wyzwolenia "Moro" oraz pięciu żołnierzy zginęło w czasie walk na archipelagu Sulu, w rejonie Mindanao.

W południowej części Filipin mieszkają przeważnie muzułmanie. Mimo, że Filipiny są krajem katolickim, to muzuałmanów jest 3.5 miliona. W latach 70-tych muzułmanie prowadzili wojnę powstańczą w Marawi. Zginęło wówczas ponad 60 tys. ludzi.

Po ostatnich walkach, wojska byłego gubernatora Marawi, Ali Dimaporo, wycofały się ze stolicy prowincji Lanao del Sur.

Dimaporo został usunięty ze stanowiska gubernatora prowincji przez nowe władze filipińskie. W czwartek ubiegłego tygodnia prywatna armia gubernatora została wyparta z budynku władz. W sobotę Dimaporo starał się odzyskać utraconą pozycję. Wojska rządowe użyły artylerii, zmuszając Dimaporo do odwrotu.

Sowieci Ostrzegli Libię?

Kair (CSM) — Egipskie pismo "October" podało w sobotę, że Związek Sowiecki ostrzegł Libię godzinę przed amerykańskim nalotem na Trypolis i Bengazi. Libijczycy wykorzystali ten czas na zorganizowanie ucieczki swoich samolotów do Sudanu.

Redaktor naczelny pisma, Salah Montaser, napisał, że Amerykanie poinformowali Rosjan o mających nastąpić nalotach, a ci z kolei ostrzegli Kadafiego.

Radioaktywna Chmura Nad Skandynawią

Prawdopodobieństwo Zagrożenia Płn.-Wsch. Regionów Polski

Moskwa (UPI) — W poniedziałek telewizja sowiecka podała informację, że w elektrowni atomowej w miejscowości Czernobyl położonej 80 mil na północ od Kijowa nastąpiła awaria reaktora.

Bezprecedensowa wiadomość została poprzedzona niepokojącymi doniesieniami ze Szwecji, gdzie zanotowano w czasie weekendu chmury radioaktywne przesuwające się z południa na północ. Eksperci natychmiast przypuszczili, że przyczyną musiał być test lub wypadek nuklearny w ZSSR.

Wykluczając możliwość przeprowadzenia próby w gęsto zamieszkałych obszarach europejskiej części ZSSR uznano za pewnik, iż w Rosji lub na Ukrainie nastąpiła awaria jednej z elektrowni atomowych.

Zakłady czernobylskie rozpoczęły pracę w roku 1977, a ostatni z czterech lub pięciu reaktorów wszedł do eksploatacji w 1984. Związek Sowiecki posiada 50 elektrowni atomowych, z czego 28 to przestarzałe, oparte na reaktorach grafitowych.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Konferencja Prasowa A. Tumanowa

Moskwa. (CT) — Aleks Tumanow, który dwa miesiące temu zniknął bez śladu z Monachium, gdzie pracował w "Radio Liberty," pojawił się wczoraj w Moskwie i oskarżył swoich byłych pracodawców o antysowiecką działalność szpiegowską.

Tumanow pracował w zachodniej rozgłośni radiowej przez 20 lat. Jako młody marynarz wyskoczył on z sowieckiego statku i zbiegł na Zachód.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej w Moskwie uchylił się od odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób znalazł się spowrotem w kraju i dlaczego uczynił to po ponad 20 latach życia na Zachodzie w niezłych warunkach finansowych. Zarabiał około $71 tysięcy rocznie.

Sowiecki zbieg oświadczył tylko, że nie został uprowadzony, aczkolwiek wrócił do kraju po nawiązaniu kontaktów z ambasadą ZSSR w jednym z krajów, którego nazwy nie wymienił.

Tumanow odczytał przygotowane wcześniej oświadczenie, w którym oskarżył Radio Wolna Europa o to, że stanowi front dla tajnych operacji CIA, wymierzonych przeciwko Związkowi Sowieckiemu oraz innym, europejskim państwom komunistycznym.

Stwierdził on, że osobiście zna co najmniej 4 pracowników monachijskiej radiostacji, którzy są agentami CIA.

Powrót Tumanowa do Związku Sowieckiego jest sprawą niezwykle zaskakującą, jeśli weźmie się pod uwagę jego ucieczkę na Zachód. Zwykle w takich przypadkach zbiegom sowieckim grozi kara śmierci w rodzinnym kraju.

Rzecznik "Radia Liberty" w Monachium, Bill Mahoney, oświadczył w poniedziałek, że Tumanow pełnił od maja ubiegłego roku funkcję redaktora naczelnego programu w języku rosyjskim. Pisał teksty w tym języku, aczkolwiek nie brał udziału w programach politycznych.

Jeden z dyplomatów zachodnich skomentował całe wydarzenie jako "niezwykle ponurą inscenizację," ponieważ wiadomo było, że Tumanow nie może powiedzieć nic,czego wcześniej nie przygotowano.

Z Techniką i Nauką, Na Ty . . .

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647

Niewidzialne Samoloty

Ciągły wzrost napięcia na świecie usprawiedliwia moje, może zbyt częste, zajmowanie miejsca w cotygodniowej rubryce techniką wojskową. Wydarzenia ostatnich miesięcy wskazują, że bezpośrednią przyczyną napięć nie musi być dążenie do prześcignięcia przeciwnika pod względem uzbrojenia. Odwołując się do historii, można pomyśleć, co byłoby, gdyby świat rezygnując z broni nie potrafił przeciwstawić się szaleńcom.

Do dzisiaj niektórzy uważają, że przyczyną II Wojny Światowej było przeciwstawienie się "propozycji" utworzenia korytarza gdańskiego. Tym bardziej teraz, kawałek Morza Śródziemnego, później wysychające jezioro w środku Afryki — przecież to nawet nie Sudety.

Historia techniki wojskowej wskazuje, że przeciwko każdej broni zostaną w krótkim czasie wymyślone środki obronne i zacznie się spirala pomysłów — kto kogo i jak. Pisząc kilka tygodni temu o radarach, nie miałem już miejsca na opisanie w jaki sposób wojskowi starają się uniknąć kontroli swoich manewrów.

Środki przeciwko wszystko widzącym falom radarowym zaczęto stosować już w czasie II Wojny. Początkowo były to miliony pasków folii aluminiowej, tworząc chmurę, za którą można było ukryć ilość i kierunki lotu samolotów.

Później przyszła kolej na urządzenia aktywne. Odbierając docierające od anteny fale radarowe, można dokładnie określić ich cechy i wysłać w kierunku stacji silne sygnały imitujące nieistniejące echa. Zależnie od "inteligencji" urządzeń zakłócających, na ekranie radaru może pojawić się "śnieg" lub eskadry — widma — lecące w różne strony. W takiej powodzi sygnałów nawet dobrze wyszkolony operator nie jest w stanie ocenić prawdziwej lokalizacji samolotów przeciwnika.

Od czego jednak komputery. Stacje radarowe wyposażone w szybkie pocesory i pojemne pamięci mogą z powodzeniem eliminować proste zakłócenia i fałszywe echa.

Od dawna dążeniem konstruktorów jest zbudowanie "niewidzialnych samolotów". Z wyjątkiem szybkich rozpoznawczych samolotów SR-71, Lotnictwo USA nie posiada jeszcze większych formacji tego typu. Projekty samolotu B-1 krążyły między ustawodawcami i może dopiero za 5 lat zbudowana zostanie pierwsza setka tych nowoczesnych samolotów.

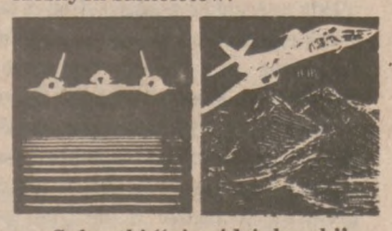

Sylwetki "niewidzialnych" samolotów.

Dwie metody pozwalają na uniknięcie odbić fal radarowych od powierzchni samolotów. Pierwsza z nich polega na użyciu specjalnych materiałów pokryciowych zawierających ferryt, który nie odbija, lecz pochłania fale radarowe. Inne typy pokryć z żywic syntetycznych powodują, że część fal jest odbijana od powierzchni żywicy a część od metalowego kadłuba, a ponieważ są one w przeciwnej fazie, znoszą się wzajemnie. Tego typu powłoki są skuteczne tylko dla pewnych określonych częstotliwości radarów. Dopiero po wbudowaniu w powłoki sieci włókien przewodzących prąd można przystosowywać samolot do pochłaniania fal o różnych częstotliwościach.

Druga metoda polega na wyeliminowaniu płaskich powierzchni oraz ostrych krawędzi zwróconych w stronę radaru. Kadłub powinien być tak zaprojektowany, aby od strony radaru miał kształt klina bardzo powoli rozszerzającego się. Najlepszym kształtem jest "delta".

Oczywiście walcząc z radarem nie zapomina się o wyposażeniu samolotów w nowoczesne komputery. Sztuczna inteligencja urządzeń samolotowych może przygotowywać komputerom stacji nowe niespodzianki. I tak zabawa w chowanego wymyka się spod kontroli ludzi nie nadążających za zmianą sytuacji i staje się domeną automatów. Jest to jeden z przykładów jak ważne w technice wojskowej jest posiadanie szybkich, pojemnych i odpowiednio zaprogramowanych komputerów. I oczywiście nieznanych przeciwnikowi.

Chciałem tu przypomnieć ważny epizod II Wojny. Wiele wysiłku włożyli Niemcy w skonstruowanie latających bomb V-1 i rakiet V-2, które z daleka mogły bombardować Londyn. Jeszcze w czasie prób jedna z tych rakiet utknęła w błotach Polesia i dostała się w ręce partyzantów. Aparturę sterującą rakietą przeanalizował wybitny polski radiotechnik — prof. Groszkowski i wyniki zostały przekazane Aliantom.

Mała skuteczność tej ponoć "cudownej broni" i uratowanie wielu istnień ludzkich było między innymi zasługą cichej i wydawałoby się mało efektownej akcji.

Stosowane obecnie "latające bomby" cruise — Tomahawk ukrywają się przed radarem, lecąc tuż nad powierzchnią ziemi, dolinami, za grzbietami gór i krawędziami lasów. Nie odbierają żadnych sygnałów sterujących, aby nie było możliwości zmylenia im drogi. Poruszając się zapisaną w pamięci trasą omijając każde wzgórze, drzewo i komin. Są bronią o tyle niebezpieczną i ryzykowną, że po wystrzeleniu w żaden sposób nie można "odwołać" ich misji.

Rakiety przeciwlotnicze, szczególnie starszego typu są sterowane przez naziemne stacje radarowe. Najskuteczniejszą obroną jest więc zakłócenie i zmylanie systemów sterujących. Po przechwyceniu kilku niewypałów, przeciwnik może się już tej pozornie nowoczesnej broni nie obawiać. Wyniki pewnej konfrontacji mogliśmy poznać z doniesień agencyjnych.

Z pojęciem "braterskiej pomocy" spotykaliśmy się wielokrotnie i dobrze wiemy, że młodszemu i słabiej rozwiniętemu bratu daje się najczęściej znoszone spodnie i dziurawą kapotę. Rzeczy ciągle modnych i rzadkich nie wypuszcza się z rąk. A jeżeli przy okazji można wyciągnąć trochę pieniędzy to w pewnych "rodzinach" nie przynosi wstydu. Co taka pomoc jest warta można się przekonać się gdy nadciąga burza.

15 kwietnia dziesiątki samolotów mogły po kilku godzinach lotu zbliżyć się do celu niezauważone. Nie powinniśmy jednak przeceniać systemów maskujących. Przy obecnej technice kontroli ruchu powietrznego, odpowiednio wyposażone stacje naziemne i satelitarne zarówno po jednej jak i po drugiej stronie muszą już po kilka minutach "zobaczyć" tak zmasowany raid.

I tu świat ze zdumieniem odkrył jeszcze jeden "zwyczaj rodzinny". Wiedząc o dziurawej kapocie sprzedanej "bratu" i widząc nadciągającą gradową chmurę, można pozwolić sobie na drobny żart nie przerywając mu miłych zapewne chwil spędzanych pod pustynną palmą ze "strażniczką rewolucji".

Zastępca Martina

Jakiego rodzaju następcy szuka Ronald Reagan na miejsce zastępcy przewodniczącego Rezerwy Federalnej Prestona Martina?

Mniej interesuje Prezydent polityka monetarna nowego nominata niż jego poglądy na temat zniesienia wielu przepisów krępujących działalność banków i innych instytucji finansowych.

CAPE CANAVERAL — Tą wyrwą mogły uciekać z prawej rakiety nośnej wahadłowca płonące gazy, które spowodowały eksplozję głównego zbiornika. Fragment został wyłowiony z oceanu 15 kwietnia. (UPI)

Co Robi Wałęsa?

Udziela wywiadów. Składa kwiaty. Chodzi na msze i niekiedy przemawia w kościele. Próbuje uczestniczyć w demonstracjach. Pisze listy do zagranicznych związków zawodowych i organizacji praw człowieka. Wypowiada się z potępieniem o apartheidzie. Radzi się świeckich i duchownych doradców. Czasem spotyka się z TKK. Gdy trzeba, popiera ich wezwania i oświadczenia.

Jak może i jak umie odgrywa rolę przewodniczący Związku, w sposób otwarty i umiarkowany.

Wałęsa również pracuje, zajmuje się rodziną, jeździ stale na ryby i stale opędza się od 6 ubekjów, bez ustanku śledzących każdy jego krok. Wałęsa jest także przedmiotem co jakiś czas wznawianej wulgarnej nagonki ze strony oficjalnej propagandy, a także spotyka się z zarzutami członków Związku o nieróbstwo, brak pomysłów, o trzymanie się kurczowo sutanny, o przyjaźnie korowskie, itd.

Wałęsa jest pewny siebie, jowialny, kiepsko się wysławia, często kręci i mówi niejasno. Jest sprytny i zarazem wierny ideałom "Solidarności". I to na razie mniej więcej wszystko.

Poza tym — Wałęsa nie ma ruchu. Nielegalniakiem nie zostanie, nie kolaboruje, nie kandyduje do Sejmu i nie głosuje.

Taki, jaki jest, Wałęsa dobrze reprezentuje członków Związku. Całą ich wielomilionową zbiorowość. Tę mieszaninę dążenia do wolności i sprawiedliwości, gotowości do umiarkowanych poświęceń i niekiedy ryzyka, braku politycznej koncepcji i morza dobrych chęci, odwagi i oportunizmu, brawury i chytrości, religijności i wygodnictwa.

Wałęsa jest niezależnym człowiekiem, który jednak dźwiga na sobie ciągle brzemię nadziei pokładanych w nim przez bardzo wielu ludzi w Polsce, Polaków na emigracji, związkowców zagranicznych, którzy nam pomagają — i innych. Jest to odpowiedzialność, której Wałęsa się nie wypiera. Chce być uczciwy i potrzebny. Boi, się, by przez jakiś nierozważny krok nie przestał być potrzebny. Odpowiedzialność ta wiąże mu ręce, ale zarazem jest przykładem, jak bez studiów można się nauczyć dyplomacji.

Wałęsa jest dla nas ważny przez to, że jest; przez to, że ma Pokojową Nagrodę Nobla, która go chroni; przez to, że nie milczy. Oczekiwać więcej byłoby oczekiwaniem cudu, męża opatrzności, "wodza", który wie wszystko i naród poprowadzi. Wałęsa nie będzie polskim Mojżeszem i nie wyprowadzi nas przez Bałtyk do neutralnej i sprawiedliwej Szwecji. Może natomiast swoim cierpliwym trwaniem na posterunku pomóc w przeprowadzeniu ideałów "Solidarności" przez morze, w innym sensie, czerwone.

Wałęsa nie jest geniuszem i cudu nie dokona. Ale współczesny, jako tako cywilizowany naród nie powinien i nie może opierać swej przyszłości na wierze w geniusz, czy cud. Wałęsa ma swoje miejsce w naszej rzeczywistości. To miejsce, takie a nie inne, stworzyliśmy mu my, członkowie "Solidarności". Mamy dokładnie takiego przewodniczącego na jakiego zasługujemy. Co Wałęsa ze swego miejsca zdziała, zależy bardziej od nas niż od jego własnych zdolności.

("Wola" nr 27/153/, 2.IX.1985) — **Z Biuletynu Informacyjnego "Solidarności"**

Spadek Wartości Dolara

Washington (CT) — Rząd Japonii jest zaniepokojony ostrym spadkiem kursu amerykańskiego dolara w stosunku do jena. Wysiłki japońskiego Banku Centralnego zmierzające do powstrzymania tego procesu nie przyniosły dotychczas efektów.

Spadek wartości dolara powoduje zwiększenie cen japońskich wyrobów i zmniejszenie ich konkurencyjności w stosunku do produktów amerykańskich. Może to przyczynić się do ożywienia eksportu z USA. Podniesienie kursu dolara w latach 1980-tych wyparło z międzynarodowego rynku wiele amerykańskich produktów.

Niektórzy ekonomiści obawiają się jednak, że silniejszy jen może spowodować recesję w Japonii, której gospodarka opiera się na eksporcie. Spadek wartości dolara może pociągnąć za sobą zmniejszenie japońskich inwestycji w USA.

Scott Pardee, ekonomista nowojorskiej Discount Corporation, powiedział, że wartość dolara może spaść do poziomu 160 jenów, ale potem jego kurs znowu wzrośnie.

MÓWIĄCY PO POLSKU
ADWOKAT
RICHARD BRZECZEK
BYŁY KOMENDANT POLICJI
•Jazda w stanie nietrzeźwym
•Uszkodzenie ciała w wypadkach
•Kradzieże i bójki
•Rozwody
•Kupno i sprzedaż nieruchomości
•Przekroczenie ruchu drogowego
•Sprawy kryminalne
5245 N. CENTRAL AVE.
(Milwauke i Central Ave.)
283-8711 (czynny całą dobę)

Mówiący po polsku
ADWOKAT
MAREK DĄBROWSKI
• Rozwody
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki w Pracy
• Jazda w Stanie Nietrzeźwym
• Wypadki Drogowe
• Sprzedaż i Kupno Nieruchomości
BEZPŁATNA KONSULTACJA
Tel.: 725-8209 / 24 Godz.
Dwa biura:
Na Północnym Zachodzie
oraz w Śródmieściu
BIURO OTWARTE ROWNIEŻ
W NIEDZIELĘ

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom V

WIATR W OCZY

122

Miller wysłuchał tej wieści na oczach wszystkich. Posiniał prawie na twarzy i nic nie mówiąc poszedł w ogród. Od tej chwili nie zjawił się już między ludźmi. Mówiono, że dostał uderzenia do głowy i musiał iść do łóżka.

Pani Barbarze zrobiło się go żal. Ciężka to rzecz wstydzić się za swój rząd, swoje wojsko, dobrze jednak, że są tacy, którzy się wstydzą.

Zapadła noc, ale długo jeszcze słychać było po domu szepty, rozmowy, płacze. Pani Barbara leżała i gubiła się w przypuszczeniach, co mogą teraz robić Marcin i Agnieszka. Wojna Rosji z Austrią została już wypowiedziana, może więc wkroczyło już gdzieś do Królestwa to polskie wojsko z Krakowa, może Marcin walczy, Agnieszka jest sanitariuszką? Skończyła przecież w Warszawie taki kurs. A może utknęli gdzie w podróży, internowani w Niemczech, jak prawdopodobnie Holszańscy, Ostrzeńscy z Siąszyc... Lub może dążą z Krakowa do Kalińca, by szukać matki śród gruzów. Każde z tych przypuszczeń wydawało się przez chwilę niezwykle prawdopodobne, przeobrażało się w dręczącą albo kojącą pewność, aby nagle okazać się nie wytrzymującą krytyki mrzonką. Bo co do Tomaszka i Emilki pani Barbara była już przekonana, że oni siedzą w Zabłociu i nawet nie przypuszczają, co się tu dzieje. Przed dwoma dniami wpadła jej w ręce przybyła nie wiadomo jakim sposobem z Warszawy gazeta, raczej ochłap gazety wymiętej po drodze przez setki rąk. Ze świstka tego wywnioskowała, że życie koło Warszawy i w stolicy toczy się całkiem normalnie, a o pogromie Kalińca nikt jeszcze nie wie.

Emilka pewno wysyła listy i dziwi się, że matka nie odpowiada. Żeby tylko zdążyć, nim dostanie złe wieści. Ona taka przeczulona, wrażliwa i jeszcze w takim stanie! Ileż to czasu potrwa, nim się do nich dojedzie!

Chcąc oderwać się od smutnych myśli pani Barbara zaczęła spoglądać w okno. Przez niczym nie zasłonięte szyby widać było gwiaździste niebo. Gwiazdy często spadały lecąc na ukos przez ciemny lazur nocy. Pani Barbara usiłowała stawiać życzenia, ale nie mogąc żadnym z nich trafić w żadną ze spadających gwiazd, postanowiła niejako gwiazdą trafić w życzenie. Jęła tedy w kółko powtarzać:

— Niech dzieci będą zdrowe, żywe... Niech wszystko dobrze się skończy... — Z tym zasnęła.

Nazajutrz udało jej się wynająć furmankę do Nieznanowa.

Włościanin Kopczyk, u którego ją zamówiła, poszedł jeszcze nakarmić konia, a pani Barbara wybrała się tymczasem na plebanię, żeby przywitać i pożegnać pana Woynarowskiego.

Przy furtce spotkał ją Aleksander. Biegł prawie z twarzą bardziej posępną niż kiedykolwiek. Byłby nawet nie spostrzegł pani Barbary, gdyby nie zawołała: — Dzień dobry. — Zatrzymał się wtedy gwałtownie i oznajmił:

— Pan dziedzic skończył przed godziną.

— Jak to skończył? — zająknęła się pani Barbara.

— Umarł. Nagłą śmiercią. — I ku zdumieniu pani Barbary po sztywnej, nieruchomej twarzy Aleksandra potoczyły się łzy.

— Po wóz do Siąszyc już posłałem — rzekł otarłszy je. — A trumnę trzeba tu zrobić. U stelmacha.

Pani Barbara, drżąc nieco, wstąpiła w progi plebanii, gdzie było również pełno ludzi, i postała chwilę przy zwłokach. Leon Woynarowski leżał na szerokiej otomanie, przykrytej pledem, a jego siwa głowa była tak piękna i tak spokojnie uśmiechnięta, jakby śród zawieruchy, ogarniającej świat, znalazł nareszcie rozwiązanie wszystkich zagadnień, z którymi całe życie się porał.

Pani Barbara, pomodliwszy się, wyszła nie zauważona przez nikogo, nikt bowiem tu jej nie znał.

Idąc ku chałupie Kopczyka, gdzie już miała złożone swoje rzeczy, obróciła się jeszcze raz twarzą ku Kalińcowi. Strzałów nie było słychać do czegóż zresztą miano tam jeszcze strzelać? Ale ponieważ Czarnówka była cokolwiek na wzniesieniu, widać więc było jak na dłoni całun dymu okrywający miasto, bladą przy dniu pożogę i sterczące śród niej wieże starych kościołów.

Za to zwróciwszy oczy w przeciwną stronę — widziało się szemrzące złote pola, ciemny błękit pogody i gęste na nim jak śmietana, białe obłoki.

Ale i w Czarnówce wszczął się niebawem rozruch. Ktoś puścił wiadomość, że we wsi są już patrole niemieckie. Biwakujący i namyślający się uchodźcy rzucili się co żywo do dalszej drogi, a chłopi znów nie chcieli wyjeżdżać, zostawiać chałup, żon i dzieci na pastwę niewiadomego. Pani Barbara ledwo uprosiła Kopczyka, żeby ją podwiózł, i odetchnęła, kiedy wreszcie znalazła się na bryczce.

Bryczka włościanina Kopczyka — wasążek pleciony z łoziny, jakim od wieków jeżdżą chłopi i Żydzi w okolicach Kalińca — nie miała resorów i bardzo trzęsła, zwłaszcza na gorszych kawałkach dawno nie naprawianej szosy. Kozioł miała z deski, ale siedzenie było zrobione ze snopa słomy, okrytego domowym samodziałem. Pani Barbara nie zasiadła się na nim od razu dobrze i potem całą drogę zesuwała się w dół i podciągała z powrotem na wyższe miejsce. Dzień był upalny i wietrzny, a wiatr dął w oczy. Kurz trzeszczał w zębach i szczypał pod powiekami. Burzliwe podmuchy wyciągały pasma włosów spod kapelusza pani Barbary, drażniąc ją nimi po twarzy. Wpychała je z powrotem pod rondko, ale natychmiast wyrywały się znowu, zwłaszcza że jedną ręką trudno było z nimi dać rady, a drugą trzeba się było trzymać brzegu wasążka, by na jakim kamieniu znienacka nie wyskoczyć. Chciała powiedzieć do swego woźnicy: — Stańcie na chwilę — ale nie śmiała tego zrobić, gdyż był ciągle zły i niezadowolony, że ją wiezie. Wkrótce jednak musiał on sam ze siebie zwolnić, a nawet stanąć, bo furmanki uchodźców tarasowały drogę.

Pani Barbara zdjęła wtedy kapelusz, przygładziła siwiejące włosy, a potem wstawszy poprawiła snop, na którym siedziała.

Gdy się na nim usiłowała zasiąść, nagle usłyszała, że ktoś za nią powiedział: — Proszę wielmożnej pani!

Obejrzała się i zobaczyła Arkuszową. Przywitały się dziękując Bogu, że się widzą przy życiu. Arkuszowa podążała z rodziną do Nieznanowa.

— Tu zaraz ten furgon, co go widać, to jest nasz — objaśniła. — Ale ja się już dawno przypatrywałam i mówię do synowej: Ty zobacz, bo mnie się zdaje, że to wielmożna pani Niechcic jedzie przed nami.

Furmanki zaczęły pomału ruszać.

— Niech wielmożna pani zdrowa dojedzie — zawołała Arkuszowa odbiegając ku swoim.

W tejże chwili jednak wszystko ponownie stanęło. Z bryczek i wozów zaczęły się rozlegać udręczone i niecierpliwe głosy:

— No jechać, jechać już raz! — Kto tam, psiakrew, strzymuje! Mijać ich, kiedy chcą stać! — Jezus Maria, kiedy my dojedziemy...

Arkuszowa podeszła znów do wózka pani Barbary. Niosła tym razem szarą torbę, z której, gdy ją rozchyliła, zapachniało pieczywem.

Biskup Stanisław Nowak Odwiedził Amerykańską Częstochowę

Już od paru tygodni zapowiadana wizyta ks. biskupa Stanisława Nowaka, ordynariusza diecezji Częstochowskiej i konfratra Zakonu Ojców Pualinów do Amerykańskiej Częstochowy, przypadła na weekend, 12-13 kwietnia b.r.

Na początku swej pasterskiej wizyty po ośrodkach polonijnych Stanów Zjednoczonych, ks. biskup Nowak kieruje swoje pierwsze kroki do Sanktuarium Pani Częstochowskiej, pod której opieką sprawuje swój urząd zastępcy Apostołów.

"Z wielkim wzruszeniem przekracza biskup Częstochowy z Polski progi Częstochowy Amerykańskiej — pisze ks. biskup Nowak w księdze pamiątkowej Sanktuarium. W tym miejscu, na innym kontynencie, spotykamy te same miłosierne oczy Matki, które wyzwalają w sercach Polaków najlepsze uczucia. Jakże tu dobrze. . ."

Konsekrowany na biskupa Częstochowy w dniu 25 listopada, 1984 r., jako 4 bp Częstochowski, ks. biskup Stanisław Nowak zostaje przyjęty do konfraternii paulińskiej 20 stycznia 1985 roku. Podobnie jak jego poprzednicy na stolicy biskupiej, odznacza się on głębokim nabożeństwem do Jasnogórskiej Bogarodzicy i wielkim przywiązaniem do Zakonu Paulinów.

Już w piątek wieczorem, przybywa ks. biskup Nowak do Amerykańskiej Częstochowy, aby tutaj pozostać na dłużej ze swymi Współbraćmi na modlitwie, rozmowie i spotkaniach z miejscową Polonią.

Z wielkim zainteresowaniem i głębokim wzruszeniem zwiedza Sanktuarium, podziwia jego szybki rozwój i podkreśla jego wyjątkową rolę wśród Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej. Wielkie wrażenie robi na nim Cmentarz Weterański, na którym spoczywają ciała polskich żołnierzy. Interesuje go życie parafii amerykańskich.

W chwilach wolnych ks. Biskup zwiedza okoliczne kościoły katolickie w Doylestown, Chanfont i Hilltown. Spotkanie zasadnicze z Polonią miejscową odbyło się w niedzielę 13 kwietnia, podczas Mszy św. o godz. 12 w południe, ks. biskup przewodniczył uroczystej Mszy św., koncelebrowanej, w której bierze udział również O. Gabriel Lorenc, prowincjał i O. Lucjusz Tyrasiński, dyrektor Sanktuarium.

W przemówieniu, ks. biskup podkreśla ten radosny fakt przybycia biskupa Polskiej Częstochowy do Amerykańskiej Częstochowy. Rola Amerykańskiej Częstochowy dla Polonii Amerykańskiej w oczach ks. biskupa Nowaka jest ta sama, jaką spełnia Polska Częstochowa dla Rodaków żyjących w Polsce. Amerykańska Częstochowa jest miejscem pielgrzymkowym, miejscem szczególnej łaski Matki Bożej, miejscem nawrócenia i pokuty.

Ojcowie Paulini stoją na straży Świętego wizerunku Pani Częstochowskiej na obu kontynentach. Chrystys Zmartwychwstały udziela w tym miejscu daru wiary, nadziei i miłości. Tego cennego daru nie wolno nam zatracić stojąc przed Obliczem Pani Wiernej i Matki Kościoła Pielgrzymów.

Na spotkanie z polskim biskupem przybyła grupa harcerzy i harcerek z zarządem: Stanisław Kwiecień, Komendant Chorągwi z New Britain, Ct., Władysław Misiąg, Hm., Helena Boguniewicz, Hm., Danuta Kozłowska, Hm., Alina Kowalska, Przew. i inni. Po Mszy św. biskup poświęcił ich wotum złożone dla Matki Bożej Częstochowskiej.

Po południu o godz. 3, odbyło się nabożeństwo Maryjne, połączone z adoracją Najśw. Sakramentu. Ks. biskup wygłosił specjalną konferencję dla polskich Sióstr zakonnych. Najliczniejszą grupę stanowiły Siostry Służebniczki Starowiejskie z Woodbridge i Cherry Hill ze stanu New Jersey. Ks. biskup mówił o całkowitym oddaniu się osoby zakonnej Matce Bożej wg. nauki św. Maksymiliana M. Kolbe i Ojca Św. Jana Pawła II. Przykładem i wzorem tego oddania, "zawierzenia" Matce Bożej jest kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Wieczorem w refektarzu klasztornym ks. biskup spotkał się z polskimi kapłanami i całą Wspólnotą Paulińską.

Następnego dnia, w poniedziałek, ks. biskup Nowak złożył wizytę Jego Eminencji, ks. kard. Janowi Królowi, a po południu tego samego dnia odprawił Mszę św. w polskim kościele św. Wojciecha w Filadelfii.

Po Mszy św. ks. biskup spotkał się z przedstawicielkami Unii Polek w Ameryce na stan wschodniej Pensylwanii. We wtorek rano, 15 kwietnia, ks. biskup Nowak opuścił gościnne progi Sanktuarium w Doylestown udając się do Waszyngtonu a następnie do Detroit.

Wpisując się do księgi pamiątkowej Sanktuarium, ks. biskup złożył serdeczne podziękowanie i życzenia Ojcom i Braciom Paulinom, jego duchowym Współbraciom w słowach:

"Składam gorące podziękowania Paulinom Amerykańskim za ich wierną straż przy Cudownym Obrazie. Niech to miejsce Matka Boża ma w swojej szczególnej opiece, a Stróżom tego miejsca i pielgrzymom rozdziela hojnie łaski swego Syna".

Ufamy, że pielgrzymka ks. Biskupa z Polskiej Częstochowy do Sanktuarium Amerykańskiej Częstochowy w Doylestown, głęboko zapadła w Jego kapłańskie serce. Modlimy się również o to, aby ta wizyta pozostała nie tylko miłym wspomnieniem, ale przede wszystkim źródłem łaski Maryi Jasnogórskiej w Jego pracy pasterskiej w dalekiej Ojczyźnie.

O. Marian Załęcki, O.S.P.

Szkoła Letnia Kultury i Języka Polskiego KUL

Wydział Slawistyki Uniwersytetu Wisconsin w Milwaukee organizuje sześciotygodniowy kurs języka polskiego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w dniach 12 lipca — 23 sierpnia, 1986 roku.

Program obejmuje 66 godzin lektoratu języka polskiego, 52 godziny wykładów z zakresu historii, literatury i teatru, muzyki i filmu, historii sztuki i folkloru oraz zagadnień społecznych. Przewidziane są także seminaria z historii i kultury polskiej oraz spotkania z wybitnymi humanistami. Wykłady prowadzone są w języku angielskim, a następnie powtarzane w języku polskim.

Program kultury obejmuje projekcje filmowe, zwiedzanie muzeów, wycieczki do Krakowa, Warszawy, Zakopanego, Częstochowy oraz w okolice Lublina.

Studenci amerykańscy, którzy pomyślnie ukończą zajęcia, uzyskają 5 punktów na Uniwersytecie Wisconsin w Milwaukee.

Ogólny koszt kursu, wraz z przelotem Chicago-Warszawa-Chicago, wynosi $1.633. Kurs zorganizowany jest po raz szósty, a kierownikiem grupy jest profesor Michael J. Mikoś, kierownik Katedry Slawistyki Uniwersytetu Wisconsin w Milwaukee. Po dodatkowe informacje i podania proszę pisać na następujący adres:

Professor Michael J. Mikoś
Chairman
Department of Slavic Languages
University of Wisconsin-Milwaukee
Milwaukee, WI 53201, Tel. (414) 963-4948

Zebranie Pol.— Am. Klubu Białego Orła

W piątek 9 maja, o godz. 7:30 wiecz. w Household Bank na skrzyżowaniu Roselle Rd. i Weathersfield Way w Schaumburg, Illinois, obędzie się regularne, comiesięczne posiedzenie Klubu Białego Orła.

W programie instalacja nowego zarządu i zabawa taneczna. Osoby nie należące do klubu opłacają wstęp w wysokości $2.00 od osoby. Po dalsze informacje prosimy telefonować: 529-2132 lub 824-8854.

Virginia Price — prezes

Kurs Automechaniki w Truman College

Centrum Techniczne Truman College ogłasza zapisy na Wieczorowy Kurs Automechaniki. Kurs, będący częścią większego programu, obejmuje budowę i naprawy podwozia, układu hamulcowego i kierowniczego.

Rejestracja rozpoczęła się 28 kwietnia i trwać będzie do 9 maja br. Wymagana jest podstawowa znajomość jęz. angielskiego.

Należy zgłaszać się osobiście w biurze 1200 W. Sunnyside St. (obok budynku głównego Truman Col.), lub telefonicznie: 989-3945, w godzinach 6:30 — 9:30 wieczorem w dni powszednie.

Zjazd Absolwentów Szkół Św. Stanisława Kostki

Absolwenci St. Stanislaus Kostka Elementary School z 1936 r. planują zjazd koleżeński w maju br.

Zainteresowani proszeni są o skontaktowanie się z Norbertem Schmuttenmaerem 774-2548 lub Raymondem Grochowskim — 967-5399.

Absolwenci St. Stanislaus Kostka High School z tego samego roku odbędą swój zjazd koleżeński w dniu 7 czerwca.

Zainteresowani powinni skontaktować się z Helen Malinowski Marchetti — 751-5820, lub 788-8075.

NEW YORK — Podczas nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ doszło do ostrej wymiany zdań między ambasadorami USA i Libii. Posiedzenie zostało zwołane na wniosek Libii. (UPI)

Obchody Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Cicero, Ill.

Z inicjatywy "Cicero Society" Grupy 825 ZNP od 1981 r. odbywają się w Cicero uroczystości upamietniające rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Z każdym rokiem przybywa uczestników tych uroczystości dołączają się nowe kluby, organizacje i osoby prywatne mieszkańcy miasteczka.

Również w tym roku odbędzie się taka uroczystość w niedzielę, 4 maja na terenach przed Ratuszem miejskim (4936 W. 25th Place). Zgodnie z tradycją organizatorzy przekażą władzom miasteczka polską flagę, która powiewać będzie obok flagi amerykańskiej z masztu stojącego przed Ratuszem przez cały następny tydzień.

Władze miejskie Cicero wydały specjalną proklamację ogłaszającą tydzień rozpoczynający się w niedzielę 4 maja "Tygodniem poświęconym Amerykanom polskiego pochodzenia."

Mistrzem ceremonii krótkiego programu okolicznościowego będzie znany działacz polonijny, aktywny i zasłużony członek Związku Narodowego Polskiego, prezes Grupy 825 ZNP "Cicero Society" Adam Tomaszkiewicz.

W programie, oprócz delegacji weteranów, Związku Podhalan, dzieci z Polskiej Szkoły im. H. Sienkiewicza i przedstawicieli innych organizacji polonijnych, zapowiędzieli swój udział wybitni politycy.

Głównym mówcą będzie senator Paul Simon. Obecni będą również senator stanowy Judy Barr-Topinka, Jack L. Kubik — reprezentant stanowy, klerk miasteczka Cicero — Allan Carr i Jan Kociołko — trustys miasteczka.

Uroczystość uczczenia rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpocznie się punktualnie o godz. 2:30 po poł. Organizatorzy serdecznie zapraszają całą Polonię do udziału. Ze względu na to, że mało będzie krzeseł, sugeruje się, aby przynieść ze sobą własne. W razie deszczu, program przeprowadzony będzie w budynku.

Nowa Metoda Wykrywania Wirusa AIDS

Washington (CST) — Kalifornijska firma biotechnologiczna Cetus Corp. oznajmiła, iż opracowała nowe narzędzie diagnostyczne do wykrywania wirusa AIDS (Acquired Immune Deficiency Syndrome).

Cetus Corp. uważa, iż jej metoda jest znacznie lepsza i dokładniejsza od dotychczas stosowanego testu, który wykrywa nie tyle obecność samego wirusa AIDS co przeciwciał wytwarzanych przez organizm człowieka.

Obecnie używany test jest niedokładny w tym sensie, iż wykrywa antyciała AIDS w organiźmie, w którym sam wirus tego syndromu nie musi by obecny. Pojawienie się przeciwciał można wytłumaczyć tym, iż dany człowiek zetknął się z wirusem AIDS, ale ten ostatni nie musiał "zadomowić się" i rozmnożyć w organiźmie. Ponadto tradycyjny test często nie wykrywa przeciwciał AIDS w sytuacji, gdy dany osobnik jest nosicielem wirusa AIDS. Nierzadko bowiem, organizm nosiciela nie wytwarza w ogóle antyciał wirusa AIDS.

Test Cetrus Corp., zwany też "próbą genetyczną", stanowi specjalna formuła chemiczna, która potrafi wejść w związek tylko i wyłącznie z określonym typem DNA (kwas dezoksyrybonukleinowy), zawierającym informację genetyczną charakterystyczną dla wirusa AIDS. Substancja, wynaleziona przez chemików i genetyków z Centus Corp., nie wchodzi w związki chemiczne z żadnym innym typem DNA, a jedynie z tym, będącym składnikiem wirusa AIDS.

Zdaniem wiceprezesa firmy, Jeffrey'a S. Price, w/w właściwości nowego testu stanowią o jego "nieomylności", o prawie stuprocentowej pewności. "Działanie (tej substancji) jest absolutnie specyficzne. . . Nie może on (test) popełnić błędu" — podkreślił Price.

Cetus Corp. przewiduje, iż za rok test będzie dostępny na rynku. Oczywiście najpierw musi zostać sprawdzony i zatwierdzony przez FDA.

(tłum. a.o.)

Apel Plac. 2 SWAP

W związku ze zbliżającymi się obchodami rocznicy Konstytucji 3 Maja apelujemy do wszystkich członków, znajomych i Korpusu Pomocniczego Pań przy Plac. 2 o wzięcie, wraz z nami, udziału w Paradzie.

Zbiórka w Placówce, 4800 S. Wood St., 3 maja o godz. 10:00 rano. Stąd samochodami pojedziemy do śródmieścia. Serdecznie zapraszamy.

January Nazorek — komendant
Edward Berdowski — adj. prot.

Pol.-Am. Rada Pracy Zaprasza Na Paradę

Polsko-Amerykańska Rada Pracy serdecznie zaprasza swoich członków i sympatyków do uczestnictwa w Paradzie 3-Majowej. Liczymy, iż jak co roku rodzice przybędą z dziećmi ubranymi w narodowe stroje.

Lokal 25, Service Employees Internationa Union, wystawi rydwan udekorowany polskimi i amerykańskimi flagami.

W tym roku numery naszych pozycji to: 92 i 93. Zbieramy się punktualnie o godz. 12-ej w południe przy skrzyżowaniu ulic Dearborn i Kinzie.

Natychmiast po pochodzie, wszyscy uczestnicy maszerujący w grupie reprezentującej Radę Pracy zaproszeni są na robotniczą przekąskę do Lokalu 25, S.E.I.U., przy 14 E. Jackson St. **Julian Sak, prezes**

Uwaga Członkowie Klubu Przyjaciół Prez. Mazewskiego!

W związku z Paradą 3-Majową w sobotę, 3 maja, i uroczystą Mszą Św. w niedzielę, 4 maja, kolejne posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP A.A. Mazewskiego zostaje przesunięte na sobotę, 10 maja br., o godz. 1.30 po poł.

Podczas spotkania omówione zostaną nast. sprawy:

— projekt wiceprezesa Jana Królla odnośnie daru dla szpitala w Zakopanem;

— instalacja nowo obranych władz Klubu;

— zabawa z okazji Dnia Matek i Dnia Ojców w czerwcu br.

Józef Kupiec — prezes
Helena Stermińska — sekr.

108 Nowych Nazwisk Na Pomniku Weteranów

Washington (UPI) — Na bloku czarnego granitu, stanowiącym pomnik weteranów wojny wietnamskiej, przybędzie 108 nowych nazwisk. Ogółem zginęło w Wietnamie ponad 58 tysięcy amerykańskich żołnierzy, wśród nich osiem kobiet.

Nowa lista zawiera nazwiska 95 osób zabitych poza właściwą strefą wojenną. 13 żołnierzy umarło z powodu odniesionych ran. Dopiero niedawno zostali oni oficjalnie uznani przez rząd za ofiary wojny.

Nazwiska na tym odsłoniętym w roku 1982 pomniku ułożone są chronologicznie, według dat śmierci żołnierzy. Umieszczenie nowych nazwisk w odpowiednich miejscach zajmie co najmniej 3 tygodnie.

Zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, 1 maja, w sali Domu Okr. 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave., o godz. 7 wiecz.

Prosimy panie delegatki o obecność. Po zebraniu odbędzie się program ku czci Dnia Matki.

K. Pytel, komisarka,
E. Tragarz, sekr prot.

Zebranie Gr. 759 ZNP Tow. Nadwiślańskie

Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759 ZNP zawiadamia, iż miesięczne posiedzenie Grupy odbędzie się w czwartek 1-go maja o godzinie 7:30 wieczorem w Sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Edward J. Moskal—sekr. prot.

Stefan Wicik w Klubie Przyjaciół Warszawy

W sobotę, 3 maja, po paradzie, do udziału w której zachęcamy wszystkich naszych członków i sympatyków, Klub Przyjaciół Warszawy organizuje w sali Jan Beyzym Mamorial, 6965 W. Belmont Ave., swój comiesięczny Wieczór Towarzystki. Początek o godz. 7:00 wiecz.

W spotkaniu weźmie tym razem udział znany tenor, Stefan Wicik.

Występ, dochód z którego zostanie w całości przekazany na cele charytatywne Klubu, obejmuje pieśni neapolitańskie i arie operowe. Przy fortepianie Henryk Wawrzyczek, znany i ceniony pianista.

Będą podawane kanapki, kawa, herbata i ciasto domowego wypieku, będzie jak zwykle bar, brydż towarzystki, dobra muzyka, a przede wszystkim — o co Zarząd zabiega szczególnie — miła, przyjazna atmosfera.

Zapraszamy! **Zarząd Klubu**

Festiwal Sztuki w Kolegium Felicjanek

Kolegium Felicjanek (Felican College), 3800 W. Peterson Ave., Chicago zawiadamia, iż nosi sie z zamiarem zorganizowania swego dorocznego, 14 już z kolei festiwalu sztuki plastycznej pn. Annual Art Festival, w dniu 20 lipca br.

W związku z tym, kolegium zaprasza artystów plastyków do wzięcia udziału w imprezie, tzn. do wystawienia swych prac.

Zainteresowani plastycy powinni telefonować pod nr 539-7072.

Uwaga Parafianie Immaculate Heart of Mary Parish

Parafia Immaculate Heart of Mary, 3834 N. Spaulding, prosi wszystkich byłych parafian o skontaktowanie się, przesłanie swoich nazwisk i adresów. Wszystkie informacje historyczne związane z życiem parafii będą cennym źródłem dla Komitetu Historycznego zajmującego się 75 jubileuszem parafii.

W sprawie informacji można kontaktować się z Louise Skony, tel. 539-3847 lub Marianem DuCasse, tel. 267-1354.

Poszukuje Rodziny

Przez Amerykański Czerwony Krzyż poszukuje rodziny Krystian Prunesti. Poszukiwani są: **Elenora Kalodrińska** z domu Prunesti, **Loni Kalodrińska** i **Richard Jackowski.** Wszystkie informacje o poszukiwanych prosimy przekazywać do Mrs. Block, tel. 440-2124.

Zebranie Grupy 1532 ZNP

W piątek 2 maja, o godz. 7:30 wiecz. w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się comiesięczne zebranie członkowskie Gr. 1532 ZNP. Prosimy wszystkich o przybycie.

St. Scibło — prezes

Uwaga Organizacje Polonijne!

Aktorzy udostępnią organizacjom polonijnym BEZPŁATNIE salę na zebrania we własnym Klubie Artystycznym "AKT PIERWSZY," 5659 W. Irving Park Rd. (róg Major). Tel. 283-3177 lub 286-5741.

Próby Chóru Filareci Dudziarz

Chór Filareci Dudziarz, zaprasza amatorów śpiewu do przyjścia na lekcje w każdą środę, na godz. 7:30 wieczorem do sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Nowo przybyli śpiewacy, będą mogli za zniżoną cenę kosztów, pojechać do Cleveland, Ohio, w maju br. na konwencję Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce.

Uprzejmie zaprasza Zarząd Chóru. Po informacje dzwonić w jęz. angielskim lub polskim: MU 5-5893.

Zabawa Wiosenna Stow. Par. Siedliszowice

W sobotę, 3 maja, w sali Central Park Hall, 2840 N. Central Park (Jackowo), o godz. 8:00 wiecz. Stowarzyszenie Parafii Siedliszowice organizuje Zabawę Wiosenną, na którą zaprasza wszystkich przyjaciół, znajomych i całą Polonię.

Dochód przeznaczony w całości na budowę kościoła w Siedliszowicach.

Zarząd

Uroczyste Otwarcie Budynku ZKP

Związek Klubów Polskich kilka lat temu nabył budynek przy 5835 W. Diversey Ave., jako nową siedzibę Związku. Wykonaliśmy remont przygotowując budynek do działalności socjalnej Klubów i Związku. W maju 16 do 18 odbędzie się uroczyste otwarcie budynku.

Z tej okazji będzie wydany jubileuszowy pamiętnik. Zwracamy się z prośbą do organizacji o umieszczenie życzeń w pamiętniku. Koszt jednostronnicowego ogłoszenia $100, połowa strony $60, ćwierć strony $30, linia $10.

Adam Ocytko — prezes
Jerzy Kaniewski — przewodniczący

Adwokaci Nowym Obywatelom w Dniu Prawa

Zgodnie z tradycją, w ostatni wtorek poprzedzający Dzień Prawa, obchodzony w Ameryce 1 maja, 29 kwietnia, o godz. 10 rano, w Dirksen Federal Building, 219 S. Dearborn St., w sali nr 204-A, odbędzie się zaprzysiężenie nowych obywateli i uroczyste przyjęcie organizowane przez następujące stowarzyszenie prawników: Illinois State Bar Ass., Chicago Bar Ass., Federal Bar Ass., Women's Bar Ass. of Illinois w porozumieniu z Citizenship Council of Metropolitan Chicago.

Przewodniczyć będzie sędzia Marylin Rozmarek-Komosa, a głos zabiorą m.in. sędzia okręgowy sądu federalnego, Ilana D. Rovner, sama będąca naturalizowaną obywatelką USA, przewodniczący ISBA Fred Lane, przewodniczący CBA Richard J. Phelan, sekretarz FBA Michael Braude i in.

Prawnicy mają nadzieję, że uroczysta oprawa zaprzysiężenia sprawi, iż nowi obywatele zapamiętają na zawsze ten ważny krok.

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

KWIECIEŃ, 1986
Imię, Nazwisko_____
_____
Numer domu, ulica_____
Miasto_____ Stan_____ Zip code_____
Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Prawa Dla Czarnych w RPA?

Sytuacja w Afryce Południowej jest tak skomplikowana i niejasna, że przeciętnemu obywatelowi kojarzy się niemal z mitycznym chaosem. Prasa komunistyczna na Wschodzie i liberalna na Zachodzie zwykła potępiać w czambuł wszystko, czego dokonali (lub nie dokonali) biali angloburscy mieszkańcy RPA, a hasło, jakie przyświeca wszelkim doniesieniom "stamtąd", brzmi "wolność dla czarnych, precz z apartheidem!".

Tymczasem, jak to zwykle w niejasnych sytuacjach bywa, każdy medal ma dwie strony. Południowoafrykański również.

Dopiero z opowieści przybyszów wyłania się obraz inny. I im mniej zależy przybyszowi na zrobieniu kariery w czarno-białej Ameryce, tym bardziej obraz się zmnienia. Oto okazuje się, że "czarni niewolnicy" mają się w RPA lepiej niż w jakimkolwiek innym kraju Czarnego Lądu, że obok segregacji rasowej, ucisku i wyzysku, istnieją niezłe, murzyńskie uniwersytety, że spokojni i gotowi do współżycia z białymi tubylcy potrafią znaleźć się w tym "piekle" ...

Przyczyn takiego, a nie innego, obrazu RPA przedstawianego nam przez mass-media całego świata szukać należy w przedziwnej zgodności niezgodnych interesów. Świat komunistyczny (lub lepiej powiedzieć sowieto-komunistyczny) wiesza psy na białych w RPA, bowiem ma cichą nadzieję, że pewnego dnia zostaną oni wyrżnięci w pień, a Afrykański Kongres Narodowy zaraz zawrze traktat o pomocy i współpracy wzajemnej, co w praktyce oznaczać będzie zamianę kapsztadzkiego portu w kolejną bazę floty sowieckiej.

Świat zachodni, a więc demokratyczny, znajduje się w nieporównanie gorszej sytuacji. Względy polityki zagranicznej (tj współżycie z krajami III Świata) i wewnętrznej (jak np. w Stanach Zjednoczonych, gdzie trzeba liczyć się z czarnoskórymi, z rasowych choćby przyczyn niechętnymi władzom RPA, obywatelami) oraz ogólne zasady demokracji zdają się jasno i niedwuznacznie wskazywać kierunek obowiązującej polityki. Z drugiej jednak strony popchnięcie RPA w objęcia czarnych oznacza komunizację, a więc utratę tego ważnego pod każdym względem obszaru.

Dlatego też naciski Wolnego Świata idą od lat w kierunku demokratyzacji stosunków wewnętrznych w RPA.

Rząd Bothy uczynił pierwszy krok w roku 1983, kiedy to nowa ustawa zasadnicza zagwarantowała kolorowym (choć nie czarnym) obywatelom prawo wyborcze i ustanowienie trzeciej, oddzielnej izby parlamentu. Posunięcie, które — zdawałoby się — rozładuje napięcia i skieruje RPA na drogę wolnej lecz skutecznej demokratyzacji, stało się przysłowiową iskrą na prochy. Czarni poczuli się zawiedzeni i zepchnięci na samo dno piramidy społecznej. Wydarzenia, o jakich donosi prasa światowa od kilku miesięcy, świadczą o rosnącym oporze.

Walka czarnych jest walką dziwną, Prowadzą ją tak, — jakby wszelkie reformy były im wstrętne, a tych swoich ziomków, którzy chcą żyć spokojnie i w miarę dostatnio traktują gorzej niż białych nieprzyjaciół. To przecież właśnie przeciw czarnym wymierzone były ataki czarnych w ostatnim okresie. Pytanie, które nasuwa się niejako samo, to pytanie "kto za tym stoi?", "Komu zależy na sianiu nienawiści w kraju, który właśnie zaczął kierować się we właściwym kierunku?".

Odpowiedzi należy szukać po drugiej stronie granicy — w Angoli, Zimbabwe, Mozambiku, a także na Kubie i w ZSSR.

Obecnie prezydent Botha obiecuje "nową erę wolności", a w jej ramach "prawa polityczne dla wszystkich Południowych Afrykańczyków" nie wyłączając czarnych.

Jest to posunięcie niezwykle słuszne. Afryka Południowa nie może istnieć w ciągłej atmosferze wojny domowej i ogólnego potępienia świata. Pytanie tylko — jak Botha zamierza je przeprowadzić, skoro ma przeciw sobie i Afrykański Kongres Narodowy i burskich konserwatystów, z szeregów których sam się wywodzi. Zapewne dlatego właśnie proponowane reformy są bardzo skromne. Propozycja zakłada jedynie zniesienie obowiązku noszenia przez czarnych "dowodów osobistych" oraz zezwolenie na osiedlanie się gdziekolwiek na całym obszarze kraju (oczywiście poza strefami zawarowanymi dla białych). Zachowana zostanie segregacja rasowa w szkołach, szpitalach ...

Botha, przemawiając z okazji zwolnienia z więzień czarnych, aresztowanych za nienoszenie "dowodów osobistych" powiedział, że "nie powtórzy się to nigdy więcej", ale przywódcy czarnej opozycji są odmiennego zdania. W posunięciu rządu widzą kolejną akcję "typową dla białego reżimu".

Jak potoczą się dalsze losy RPA? Nie wiadomo. Niezależnie od tego jednak prezydentowi Bothcie należy się pochwała.

Wystawa Światowa Może Mieć Sens

Wszystko wskazuje na to, że planowana na rok 1992 wystawa światowa, która miała odbyć się w Chicago, nie dojdzie do skutku. Wielu specjalistów sądzi, że koszt takiej imprezy byłby zbyt wielki, a korzyści dla miasta nieduże. Złymi przykładami straszą Knoxville i Nowy Orlean, ogranizujące w latach 1982 i 1984 wystawy, które nie cieszyły się popularnością ani wśród uczestników ekspozycji, ani wśród zwiedzających. Obydwie przyniosły straty finansowe, a komitet organizacyjny w Nowym Orleanie ogłosiło bankructwo.

Czy wystawa światowa może mieć sens w obecnych czasach? Czy można liczyć na masowy zjazd turystów co dwa lata, kiedy powszechne stało się podróżowanie w oferujące ciekawsze atrakcje zakątki kuli ziemskiej? Czy nie grozi atak terrorystów, dla których tego rodzaju imprezy stanowią doskonałe okazje?

Wydaje się, że jednak wystawa może odnieść sukces. Potwierdzają to perspektywy mającej rozpocząć się 2 maja tego roku wystawy w kanadyjskim mieście Vancouver.

Mimo, że początkowo żadne państwo nie miało ochoty na wzięcie udziału w mającej pokazać osiągnięcia w dziedzinie komunikacji i łączności, aż 54 krajów dało się w końcu do uczestnictwa namówić. Będą wśród nich Stany Zjednoczone, Chiny i Związek Sowiecki. W poprzednich wystawach nie wzięła udziału nawet połowa oczekiwanych w Vancouver uczestników.

Amerykanie i Rosjanie przedstawią swoje osiągnięcia w dziedzinie podróży kosmicznych, a szczególną atrakcją może być pojazd, w którym zwiedzający będą w stanie nieważkości podczas dokonywania przezeń obrotów o 360 stopni. Japonia zademonstruje podziemny pociąg przyszłości, osiągający prędkość 200 mil na godzinę, natomiast Chińczycy i Egipcjanie pokażą osiągnięcia sprzed wieków: powóz sprzed 2,000 lat i przedmioty powstałe za panowania Ramzesa II.

Wykupiono już 13 milionów biletów i jest prawie pewne, że wystawę odwiedzi ponad 17 milionów turystów, głównie z Kanady i USA. Hotele, campingi i pokoje w prywatnych domach są już przygotowane na doskonały interes (mimo, że ceny są trzykrotnie wyższe niż normalnie). Jednakże pomimo lokalnych i federalnych dotacji w wysokości $1.1 miliarda oczekuje się, że do zbilansowania kosztów i wpływów zabraknie co najmniej 225 milionów dolarów.

Na dłuższą metę wydatki powinny jednak odpłacić się rozpropagowaniem turystycznych atrakcji prowincji Kolumbia Brytyjska, która odczuwa ujemne skutki zastoju przemysłu drzewnego i wydobywczego oraz rybołówstwa, swoich koronnych gałęzi gospodarki. Pawilon kanadyjski stanie się miejscem międzynarodowych konwencji: przyjęto już teraz 250 rezerwacji na najbliższe 10 lat. Kolejka w centrum Vancouveru będzie służyć mieszkańcom miasta. Dojdą do tego zwiększone wpływy z podatków od sprzedaży, miejscowej loterii oraz upłynnienia niektórych eksponatów i wyposażenia.

Okazuje się, że na światowej wystawie można nie tylko nie stracić nawet na krótką metę, ale jeszcze odnieść długoterminowe korzyści. Potwierdzają to zresztą obiekty przypominające dwie wystawy zorganizowane w Chicago w latach 1893 i 1933.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Nie Dać Się Zwariować

(LOS ANGELES TIMES) — Muammar Kadafi sam prosił o to, co spotkało jego kraj, jego obywateli i jego rodzinę w poniedziałek w nocy. Czy jest on czy też nie jest osobiście odpowiedzialny za terrorystyczne ataki na dyskotekę klubu La Belle w Berlinie Zachodnim oraz na lotniska w Rzymie i Wiedniu, ponosi on niewątpliwie odpowiedzialność za inne okropności i poważnie przyczynił się do powstania w świecie islamu klimatu usprawiedliwiającego terroryzm.

Bombardowanie Trypolisu i innych libijskich celów spowoduje jednak to tylko, że Amerykanie poczują się nieco lepiej — na razie. Bombardowanie to będzie pożywką dla politycznej histerii panującej w Iranie, Libii, Libanie i w ogóle w dużej części świata arabskiego.

Niezmierzona przepaść emocjonalna i intelektualna oddziela większość Amerykanów od konsekwencji takiego aktu. Szumne pogróżki Kadafiego, odgrażającego się zemstą na amerykańskich i europejskich miastach, są nieskładną mową człowieka bezsilnego, źle orientującego się w świecie, ale człowieka, który jest autentycznie przekonany, że to Ronald Reagan jest szalony i zły, a Amerykanie są ofiarami złowrogich sił, które go opanowały.

Oczekiwanie, że Stany Zjednoczone będą postępować tak, jak dyktują im fantazje Kadafiego, jest kolejnym, zbędnym już może, przykładem zaraźliwego charakteru roli, jaką odgrywają w życiu międzynarodowym iluzja i pełna grozy wyobraźnia.

Niektórzy pamiętają groteskowe poniżanie niemieckiego cesarza Wilhelma II podczas pierwszej, a japońskiego cesarza Hirohito podczas drugiej wojny światowej.

Kadafi nie jest ani niewinny, jak był Hirohito, ani ciemny i głupkowaty jak niemiecki keiser; jednak rola, którą przypisuje mu amerykańska demonologia polityczna jest ta sama, jaką przypisywano tamtym postaciom w owych czasach.

Ludzie po prostu są trochę zwariowani. Zadaniem cywilizacji jest utrzymać własny kraj, na trochę niższym poziomie zwariowania od reszty. Ci, którzy sądzą, że zbrodnia i terroryzm mogą być na świecie wykorzenione, też są zwariowani; może jednak przynajmniej próbować utrzymać je w pewnych granicach oraz inteligentnie je wykorzystywać.

Obecny atak na Libię pobudza tylko fantazje polityczne. Utwierdza Stany Zjednoczone w kursie, który jest właściwie wojną z arabskim radykalizmem. Jest to radykalizm który, w różnych formach, wielokrotnie uwidaczniał się w wielkich prądach religijnych w okresach napięcia społecznego i politycznego, jaki właśnie przeżywa Bliski Wschód.

Zachód sam przeżył takie okresy radykalizmu, zarówno w judaizmie, jak w chrześcijaństwie. Kościół katolicki wielokrotnie przechodził apokaliptyczne ruchy sekciarskie, mające w pogardzie współczesność jako okres skażony, wywyższające wyidealizowaną przeszłość, wysyłające bandy sprawiedliwych na wojny z niewiernymi, przepowiadające, że "cały ten motłoch bezbożników będzie unicestwiony i popłyną strumienie krwi".

Fundamentalizm islamski, którego produktami są Kadafi, terrorystyczne sekty w Libanie oraz irańska rewolucja, jest po prostu innym przypadkiem tego samego zjawiska społecznego i religijnego. Rządy i armie — także lotnictwo — mogą się przeciw niemu wyprawiać. Czasem muszą tak czynić. Jest jednak rzeczą najważniejszą próbować zrozumieć, z czym akurat ma się do czynienia, zrozumieć, że ludzie tacy jak Kadafi oraz zabójcy, podkładacze bomb i samobójczy komandosi, chętni do pójścia za nim stale pojawiają się w społeczeństwach przeżywających kryzys.

Koniecznie trzeba zachować od nich pewien intelektualny dystans, obojętnie jak jest to trudne i jak oburzające są prowokacje. W przeciwnym wypadku zostaniemy przez tych ludzi wciągnięci w ich apokaliptyczną wizję, a ich szaleństwo zaczyna kierować również nami.

Myśl

Kiedy nakłada się na ludzi obowiązki, a nie chce się im przyznać żadnych praw, musi się ich dobrze opłacać. **J. W. Goethe**

Biały Dom — Odskocznia Do Dalszej Kariery

(U.S. News & World Report) — Pracownicy wysokich szczebli waszyngtońskiej administracji od lat narzekający na swoje niskie zarobki znaleźli jednak sposób na poprawę sowjej stopy życiowej.

Zjawisko stało się widoczne za czasów rządów klanu Kennedy'ch, dzisiaj, gdy w Białym Domu zasiada Ronald Reagan, tysiące urzędników wysokiego szczebla odkryło drogę do zaspokojenia swoich ambicji przynajmniej w dziedzinie dochodów.

Sposób jest prosty, zamienia się po prostu stanowisko w administracji państwowej na często mniej prestiżowe ale znacznie lepiej płatne w sektorze prywatnym.

Czasem podczas przygotowań do zmiany stołka wychodzi na jaw tzw. konflikt interesów.

W połowie kwietnia przedmiotem plotek i krytyki stał się Michael Deaer, były zastępca szefa sztabu Białego Domu i wieloletni przyjaciel obojga Reaganów.

Przeciwnicy Deaver'a twierdzą, iż przed opuszczeniem budynku przy Pennsylvania Ave, wykorzystał on swoje stanowisko dla prywatnych korzyści.

Przyjaciele twierdzą, iż Michael, którzy miał przed objęciem stanowiska w Białym Domu własną firmę zajmującą się między innymi formowaniem opinii publicznej, jest bardzo utalentowany.

Krytykowano również byłego dyrektora budżetu, Davida Stockmana, którego książka zawierająca wiele negatywnych uwag pod adresem samego Prezydenta, przyniosła ogromny dochód.

Wiele brwi uniosło się w górę ze zdumienia, gdy zastępcza sekretarza obrony Richard Perle otrzymał 300 tys. zaliczki za napisanie książki o swojej służbie w administracji Ronalda Reagana. Senator Sam Nunn posunął się nawet do oskarżenia Perle'a o "działanie szkodzące bezpieczeństwu kraju".

Kilku współpracowników Prezydenta twierdzi, iż aby zasiadać w jego bliskości porzucili intratne posady.

Były doradca prawny Białego Domu, Fred Fielding powiedział, iż jadanie w White House Mess jest bardzo kosztowne. Jak kosztowne? Mniej więcej 250 tys. dol. rocznie — odpowiedział Fielding.

A oto lista tych dla których zamiana stołków okazała się korzystna;

- Lee Atwater zrezygnował ze stanowiska doradcy politycznego Białego Domu aby znaleźć zatrudnienie w firmie organizującej kamapanie polityczne. Zarabia 450 tys. dol. rocznie.
- Christopher Buckley, były autor przemówień wiceprezydenta George'a Bucha. Dochody — z wydanej ostatnio książki pt. "The White House Mess".
- Przykład Geraldine Ferraro ilustruje, że nie tylko republikanie wiedzą jak się ustawić. Książka "Ferraro: My Story" przyniosła jej ponad 1 mln. dol., 30 — sekundowa reklamówka telewizyjna dodatkowe 500 tys.
- Alexander Haig, były sekretarz stanu, otrzymuje z tytułu udzielanych konsultacji 1 mln. dol. rocznie, nie licząc dochodów z wygłaszanych odczytów.
- Jeanne Kirkpatrick, były wykładowca akademicki, były ambasador USA w ONZ, zawarła kontrakt, który przynosić jej będzie 900 tys. dol. rocznie. Ponadto pisze do wielu gazet, zaś za odczyty bierze po 20 tys. dol.
- Robert McFarlane, były doradca prezydenta d/s bezpieczeństwa zdecydował się na serię odczytów po 20 tys. dol. Ponadto objął obowiązki dyrektora firmy Church and Dwight.
- Sheila Tate, były sekretarz prasowy Nancy Reagan, obecnie wiceprezydent jednej z firm w stolicy. Zarobki — ok. kilkuset tys. dol. rocznie.

Dla wielu służba w administracji państwowej jest szczytem kariery, dla innych zaledwie szczeblem do dalszych sukcesów, przede wszystkim finansowych.

Buntownicza Młodość

Pokolenie straconych nadziei, pokolenie zaprzepaszczonych szans. Tak mówi o sobie młodzież roczników 60 — 70. Polska, jaką znają, to kraj kryzysu. Gdzieś w odległej przeszłości były nienajgorsze czasy gerkowszczyzny, potem błysk "Solidarności", teraz jest po prostu źle.

Młody człowiek, który wiosną 1986 roku skończy szkołę i wejdzie w dorosłe życie, ma przed sobą perspektywę oczekiwania 20 lat na mieszkanie i minimum 10 lat na zdobycie pozycji materialnej dającej nadzieje normalnej egzystencji, z czego wynika, że pierwszy mebel, pierwszy garnek będzie mógł nabyć w wieku lat trzydziestu pięciu, czterdziestu, a kto wie czy nie więcej.

Nie uznają żadnych autorytetów. Drażnią ich działacze "Solidarności" trzymający się uporczywie uchwały I Krajowego Zjazdu Delegatów, choć uchwały te są dziś już niczym; władzy nienawidzą obarczając ją — nie bez racji — winą za wszystko. To "oni", klika wysysająca najżywotniejsze soki narodu, będą musieli kiedyś w przyszłości zapłacić.

Daleko odeszli dzisiejsi młodzi od postaw ojców — oportunistów i starszych braci — ugodowców. Ale i sytuacja ich pokolenia jest zupełnie odmienna.

W latach 50-tych w atmosferze zastraszenia, indoktrynacji i załamania narodu po klęsce Teheranu, Powstania, Jałty i Poczdamu, ówczesna młodzież wzrastała niczym wańkowiczowskie "ziele na kraterze" — za nimi nie było nic, przed nimi (a przynajmniej przed pewną ich częścią) niezbadana, być może świetlana, przyszłość. Komunizm, formacja jeszcze nieznana a straszna, obiecywał w zamian za posłuszeństwo góry złota.

Potem przyszedł październikowy wstrząs i lata gomułkowskiego marazmu. Kolejne pokolenie nastolatków utonęło w eksplodującej właśnie fali muzyki i mody młodzieżowej. Produkty kultury masowej Zachodu skierowały rodzący się bunt w koryto "konfliktu pokoleń". A przecież — choć jeszcze nie wszędzie — rodziło się poczucie krzywdy, niedowartościowania.

I znów przyszły kolejne wstrząsy. Marzec 68 i grudzień 70 obudziły kraj z letargu. Mimo kwitnącej "propagandy sukcesu", mimo — bynajmniej nie pozornego — postępu, mimo kolorowych telewizorów, szynki na świątecznym stole i "samochodu dla każdego", wchodzące w życie pokolenie "powojennych" widziało swój świat inaczej niż starsi.

Z roku na rok czuli się bardziej oszukani. Swietlana przyszłość oddalała się ledwie namacalnie lecz istotne zelżenie nacisku machiny indoktrynacyjnej, powodowało przyspieszenie nurtu przepływu informacji oddolnej. Historia i literatura ojczysta stały się przedmiotem zainteresowania najszerszych warstw młodej społeczności.

Z entuzjazmem chłonęli wiedzę o Polsce wielkiej, wspaniałej, nawet umęczonej. Otwierali się szeroko na wieści o katyńskich grobach i partyzanckich bitwach, o zbrodniach i antypolskiej działalności "sojusznika i brata" zza Bugu. To właśnie oni, pokolenie zrodzone w latach stalinowskiego terroru, wzięli w swe dłonie ster w końcu lat 70-tych. Ich dziełem była "Solidarność".

Płomień jeszcze nie wygasł. Zasilają go — raz szybciej, raz wolniej — strumyczkiem nowych bojowników. Czasem pod okiem starszych, czasem zepełnie niezależnie, idą młodzi do boju o Polskę. "Żeby była Polską. . .". I tak egzystują obok siebie dwa "pokolenia oporu" — wierni wczorajszym ideałom "solidarnościowcy" i radykalni, gotowi na wszystko "punk-rockowcy".

Otwieraniem otwartych drzwi byłoby twierdzenie, że zawsze, w każdych warunkach, w każdym kraju i w każdym stystemie polityczno-gospodarczym młodość to bunt. Szczenięce lata mają swoje prawa, a konflikt pokoleń jest jednym z motorów postępu. Podobnie i w Polsce.

Od dwóch stuleci wiedli Polskę na barykady niepokorni 20-letni. Sukcesy odnosili rzadko. Częściej, znacznie częściej byli jak te "kamienie przez Boga rzucone na szaniec". Czerpali swe siły z historii i sami stawali się historią.

Nowe pokolenie Polaków nie różni się wiele od poprzednich. Bez nadziei na jakiekolwiek jutro, lecz z wiarą w swe skromniutkie siły, niemal instynktownie stawiają na niepodległość.

O "Solidarności" mówią, że zmarnowała swą szasę. Zamiast pójść za ciosem bawiła się w dialog z przeciwnikiem, który zna tylko dwie racje:

(Dokończenie na str. 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

Z lewej sportowe ubranie na wiosenne wycieczki, jest to model Liz Clairborne. Z prawej typowy kostium w stylu Chanel, oryginalnie w kolorze różowym.

Kąpiele Lecznicze

Kąpiele Higieniczne

Dla zdrowia i urody zasadnicze znaczenie ma codzienne mycie ciała. Ciało powinno się myć rano i wieczorem. Wieczorem mycie mydłem powinno być dokładniejsze. Rano wystarczy krótki, ciepły prysznic. W zależności od temperatury wody, czasu trwania kąpieli, rozróżniamy kąpiel zwykłą higieniczną oraz kąpiele specjalne.

Podstawową kąpielą jest kąpiel ciepła. Ma ona działanie uspokajające, oczyszczające skórę, usuwające zrogowaciałe, martwe komórki naskórka. czas kąpieli 20-30 minut. Kąpiel gorąca powinna trwać krócej — maksimum 10 min. Powoduje ona otwarcie porów, przekrwienie skóry i jest jednocześnie doskonałym środkiem odprężającym przy zmęczeniu kręgosłupa, mięśni, nerwobólach, załaszcza jeśli wprowadzimy dodatkowo różne sole lecznicze lub sole kosmetyczno — lecznicze do kąpieli.

Kąpiele gorące mogą mieć różne skutki. U osób bardziej wrażliwych i nerwowych mogą wpływać na bezsenność, u innych mogą gwarantować dobry sen. Czy stosować kąpiel czy prysznic? Woda chlorowana, codzienne dłuższe siedzenie w wannie, nawet przy zmiękczaniu wody może wysuszyć skórę. Dlatego można ograniczyć kąpiel ciała do dwóch, trzech razy w tygodniu, a często myć ciało pod prysznicem kończąc natrysk chłodną wodą, co działa kojąco i wzmacnia skórę.

Obok kąpieli higienicznych stosuje się kąpiele częściowe kończyn, przeważnie przemienne, które polegają na zanurzaniu nóg i rąk, raz w wodzie ciepłej, raz w zimnej. Czas zanurzania około 2 minuty, temperatura wody ciepłej do 40 st. C., zimnej około 12 st. C. Kąpiel kończy się zawsze chłodnym zanurzeniem. Zabiegi te stosuje się w odmrożenich, wadach krążenia.

Kąpiele higieniczne czy specjalne można wykorzystać w celach kosmetycznych. Przed wejściem do wanny skóra twarzy powinna być dokładnie rozmalowana, można położyć na twarz i szyję maseczkę kosmetyczną, a na powieki kompersy kojące. W razie braku maseczki pokryć skórę twarzy i szyi nieco grubszą warstwą kremu odżywczego.

Pod wpływem ciepłej wody i pary będzie się on lepiej i głębiej wchłaniać w skórę.

* * *

Kąpiele Specjalne

Znamy cały szereg dolegliwości skóry, przy których odpowiednio dobrane kąpiele działają bardzo skutecznie. Np. przy chropowatości skóry występującej przeważnie na ramionach, udach i plecach do wody dodaje się soli.

Może to być zwykła sól kuchenna (½ kg na wannę) lub sole lecznicze. Obok soli można dodawać kleiki z płatków owsianych (pół paczki zalewa się 10 l wody i gotuje w ciągu 15 min.), następnie odcedza i wlewa do wanny. Przy kąpieli z dodatkiem kleiku nie stosuje się mydła, a na zakończenie opłukuje się ciało letnim prysznicem.

Kąpiele z dodatkiem soli mogą mieć również lekkie działania odchudzające, powodując wzmożone pocenie się skóry. Woda do kąpieli o działaniu odchudzającym powinna być ciepła, a czas trwania około 30 min.

Kąpiele dezynfekujące wymagają dodawania nadmanganianu potasu. Kryształki nadmanganianu rozpuszczamy w 2 l wody, a następnie dolewamy do wanny, aby woda miała kolor jasnoróżowy.

* * *

Kąpiele Ziołowe

Używa się do nich 300-500 g. różnych lub pojedynczych ziół. Są to: lawenda, rumianek, szałwia, kwiat lipowy, skrzyp, rozmaryn. Napar z ziół wlewamy do wanny. Stężenie ekstraktu ziołowego będzie większe, gdy wsypiemy zioło do płócienngo woreczka, starannie go zawiązując, i zalewamy 5-7 l wody.

Napar wlewamy do wanny razem z woreczkiem. Rozmaryn działa pojędrniająco, kora dębowa przeciwpotowo, skrzyp dezynfekuje, lekko wysusza i wygładza, a więc wskazany przy skórach tłustych i mieszanych.

Jaja Nadziewane Na Przystawkę

4 jajka ugotowane na twardo, 100g, oszyszczonych filetów z solonego śledzia, 1 ząbek czosnku, 100g drobnych cebulek najlepiej szalotek, 2 łyżki drobno posiekanej zielonej pietruszki ze szczypiorkiem, 1 łyżka posiekanej rzeżuchy, 3 łyżki oliwy, sok z cytryny, sól, pieprz, 100g pomidorów, 50g korniszonów.

Jajka obrać ze skorupek. Przekrajać każde wzdłuż na pół, wyjąć żółtka. Filety śledziowe drobno posiekać. Żółtka przetrzeć przez sito. Cebulki obrać, opłukać, utrzeć na tarce.

Posiekane filety rozetrzeć w misce z dodatkiem masy żółtkowej. Ucierać dodając stopniowo oliwę i cebulę oraz posiekane listki roślin przyprawowych. Utartą masę przyprawić do smaku sokiem z cytryny, solą i pieprzem oraz z dodatkiem soku z czosnku(wyciśniętego przez praskę). Przygotowaną masą wypełnić połówki białek, ułożyć na owalnym lub prostokątnym półmisku.

Pomidory umyć, pokrajać w foremne cząstki. Półówki przybrać pomidorami i ozdobnie pokrajanymi korniszonami. Półmisek ozdobić listkami sałaty.

Podawać na przystawkę z dodatkiem świeżej, ładnie pokrojonej bułki. Odpowiednim dodatkiem do jaj nadziewanych będzie także domowa sałatka przyrządzona z warzyw mieszanych albo sałatka z zielonego groszku z dodatkiem salsefii i obgotowanych pieczarek podane z sosem tatarskim.

Więzień Polityczny Numer 1 — Władysław Frasyniuk

6 kwietnia L. Wałęsa zaapelował do światowej opinii publicznej o obronę Frasyniuka. Wałęsa zwraca się m. in. do światowej Organizacji Zdrowia z prośbą o wydelegowanie przedstawicieli, którzy mogliby zbadać stan zdrowia Frasyniuka.

Spośród 3 oskarżonych w procesie gdańskim, Władysław Frasyniuk jest w najtrudniejszej sytuacji. Nie tylko otrzymał najwyższy wyrok, w całości zatwierdzony podczas rozprawy rewizyjnej (3.5 roku więzienia), ale dodatkowo jemu jedynemu z tej trójki grozi, że będzie musiał "dokończyć" poprzedni wyrok, którego odsiadywanie przerwała amnestia 1984 roku. Z inicjatywy działaczy z jego macierzystego regionu Dolny Śląsk, rozpoczęła się w Polsce kampania na rzecz uwolnienia Frasyniuka.

Przypomnijmy jego życiorys. Urodził się 25 listopada 1954 roku we Wrocławiu. Z zawodu jest technikiem samochodowym, pracował zawsze, jako kierowca dużych ciężarówek i autobusów miejskich. Ma dwie córki: Joannę (10 lat) i Dominikę (7 lat). Adres państwa Krystyny i Władysława Frasyniuków: ul. Sienkiewicza 131 m. 8, 50346 Wrocław.

W sierpniu 1980 roku W. Frasyniuk był jednym z organizatorów strajku w zajezdni autobusowej Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego we Wrocławiu. Następnie wszedł w skład Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ "Solidarność" w regionie Dolny Śląsk, najpierw, jako rzecznik prasowy, potem jako przewodniczącym Regionu, a podczas Zjazdu, w październiku 1981 r. wchodzi do Krajowej Komisji Koordynacyjnej.

13 grudnia 1981 wymyka się obławie policyjnej i staje na czele Regionu. 5 października 1982 zostaje schwytany przez policję i otrzymuje 6-letni wyrok. Odbywa go w Barczewie (woj. olsztyńskie), w bardzo ciężkich warunkach. On sam jest szczególnie szykanowany i bity. W wyniku interwencji ze strony Kościoła, zostaje z czasem przeniesiony do lepszych warunków, do więzienia w Łęczycy. Po amnestii 22 lipca 1984 r. zostaje zwolniony. 31 sierpnia 1984 roku zostaje ponownie aresztowany tylko dlatego, że złożył kwiaty pod tablicą upamiętniającą powstanie NSZZ "Solidarność." Spędza w areszcie 2 miesiące. Przez Następne 3 miesiące znów przebywa na wolności i włącza się do działalności jawnej. Na początku lutego zostaje zatrzymany podczas spotkania z szeregiem innych działaczy "Solidarności" w Gdańsku. Z grupy tej trzy osoby: Frasyniuk, Michnik i Lis otrzymują sankcję prokuratorską. W słynnym procesie gdańskim (23 maja-13 czerwca 1985) otrzymuje najwyższy wyrok: 3.5 roku zatwierdzony 19 lutego 1986 r. przez sąd II instancji.

W końcu października ub. r. Frasyniuk zostaje przewieziony do więzienia w Lubsku (woj. Zielona Góra). Zażądano tam od niego samo-rewidowania się przy wszystkich wyjściach z celi. Odmowa wykonania tego polecenia stała się pretekstem do pozbawienia więźnia wszelkich widzeń z rodziną: nie dopuszcza się też do niego księdza. Bezustannie otrzymuje różne kary regulaminowe, praktycznie większość czasu spędza w pojedynczej, nieogrzewanej celi ze szczurami, bez żadnej ciepłej odzieży, odebrano mu nawet sweter. Wszystkie listy do niego i od niego są zatrzymywane.

26 marca zostaje pobity. Najpierw, o godz. 9:00 pod różnymi pretekstami wyprowadzono więźniów sąsiednich cel, aby nie słyszeli krzyku. Następnie do celi Frasyniuka wkroczyła grupa około 30 strażników, która przeprowadziła metodyczne, fachowe i długotrwałe bicie. Następnie nieprzytomnego więźnia zawleczono ponownie do celi karnej.

Obecny stan zdrowia Frasyniuka jest poważny. Poza skutkami obecnego pobicia cierpi na postępujące zmiany reumatyczne oraz silne bóle barku, które są wynikiem zwichnięcia podczas bicia w Barczewie.

25 lutego ogłoszony został apel o czynne występowanie w obronie W. Frasyniuka. Apel podpisali: Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ "Solidarność" regionu Dolny Śląsk, Solidarność Walcząca, Niezależne Zrzeszenie Studentów, Ruch "Bez Przemocy," Ruch "Wolność i Pokój," Społeczny Komitet Nauki, Dolnośląska Rada Edukacji, Komitet Kultury Niezależnej, Społeczna Komisja Zdrowia, Ruch Społeczny "Solidarność." W najbliższym czasie RKS Dolny Śląsk zapowiada opublikowanie harmonogramu akcji na rzecz uwolnienia W. Frasyniuka; na początek, już teraz zaproponowano codzienne zbieranie się w kościele przy Al. Pracy o 17.30. Ze swej strony "Solidarność Walcząca," proponuje pisanie na murach nazwisk uwięzionych, jawnie czytanie prasy niezależnej w zakładach pracy i miejscach publicznych oraz dodatkowe zbiórki pieniężne na działalność podziemia. W połowie marca rozrzucono we Wrocławiu 60 tys. ulotek wzywających do przyłączenia się do tej akcji.

* * *

Przedruk z Biuletynu Informacyjnego Biura Koordynacyjnego NSZZ "Solidarność" za granicą; 16 kwietnia, nr 137.

Debaty Nad Sytuacją w Korei Płd.

Washington (CST) — Senacka podkomisja do spraw Azji i Pacyfiku debatuje obecnie nad położeniem Korei Płd. Sytuacja w tym kraju jest napięta, bowiem opozycja domaga się demokratycznych wyborów po zapowiedzianym na rok 1988 ustąpieniu obecnego prezydenta Chun Doo Hwana.

W przeciwieństwie do Filipin, Korea Płd. ma kwitnącą gospodarkę. Obecny prezydent twierdzi jednak, że zbyt szybkie przejście do demokracji spowoduje brak stabilizacji w kraju zagrożonym komunistyczną interwencją z północy i proponuje wybory z pośrednictwem komitetu elektorskiego. W Korei Płd. nie ma miejscowej opozycji komunistycznej.

Członkowie podkomisji nie są przekonani, czy powinni wydać rezolucję domagającą się wolnych wyborów. Może to bowiem podkopać rząd obecnego prezydenta i zachęcić Koreę Płn. do bardziej agresywnej postawy.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

H.S.V. Hamburg to Play Metro League All Stars

International soccer returns to Chicago after several years absence as the Metro League in conjunction with the Sepp Herberger Committee agreed to co-sponsor the visit of West Germany's famed Bundesliga team, H.S.V. Hamburg.

The visitors offered to provide the team for a friendly exhibition match against the Metro League's All-Stars on Monday evening, May 19th, at Hanson Stadium, 7:30 P.M.

Paced by one of Europe's top goal scorers, Felix Magath, the Hamburg team is currently in seventh place of the 18-team Bundesliga with six games remaining on their league schedule.

The game will be warmly welcomed by all soccer fans who look eagerly forward to their first exposure of international outdoor soccer in several years.

The H.S.V. Hamburg is on its way to see the World Cup games in Mexico (May 29-June 30) and will play a few games in the U.S. as well as one in Costa Rica.

It will be the complete first team roster, several of whom have played on West Germany's national team many times.

In preparation for the coming match the Executive Board of the Metro League ordered their All-Star manager and coach (George Pawlak and Klaus Griletz) to step up their weekly practice sessions with the league's top ranking players.

While the All-Star team has not yet been finalized, a vast number of players continue to try out for key positions on the team.

If this ambitious undertaking proves successful, Joe Zyzda (president of Metro), promises to continue to partake in more intercity and international games.

A press conference will be called soon to announce further details, with pictures of the H.S.V. players, their biographies and records on international participation as well as those of the All-Stars.

Buntownicza Młodość

(Ciąg dalszy ze str 4)

swoją (słuszną) i cudzą (niesłuszną).

Zamachy na Kościół odbierają również inaczej. Nie rozdzielają sprawy narodu od sprawy Kościoła. "Wara wam, czerwoni, od polskich świątyń" — mówią, widząc jak powoli Dom Boży staje się jedynym ośrodkiem masoweg oporu. Wierzą, że kiedyś, może już niedługo, Kościół przestanie być tylko natchnieniem stając się bramą, przez którą ruszą do walki o jutro dla wyśnionej Polski.

Ich hasłem nie jest "święty spokój", bo wiedzą, że ów spokój nic im nie przyniesie. Nie jest ani łatwo ani miło umierać w ciszy i zapomnieniu. Z pozornej dekadencji tego pokolenia przebija niespokojne pytanie — kiedy?

PKR

Często Mamy Zapytania Od Naszych Czytelników

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 3

Belmont and Kimball Sub.
3057 N. Kimball Ave.
3605 W. Belmont Ave.
3624 W. Belmont Ave.
3648 W. Belmont Ave.
3650 W. Belmont Ave.
Milwaukee-Kimball and Diversey
Spaulding and Milwaukee Subway
Spaulding and Milwaukee News stand
Kedzie and Milwaukee Sub.
2541 N. Kedzie Ave.
3056 W. Diversey Ave.
3001 W. Diversey Ave.
2857 W. Diversey Ave.
2304 N. Milwaukee Ave.
2211 N. California Ave.
2957 W. Belden Ave.
2252 N. Western Ave.
2241 N. Oakley Ave.
2140 N. Western Ave.
2003 N. Western Ave.
Armitage and Milwaukee NE. Corner
1909 N. Western Ave.
2000 N. Leavitt Street
2100 N. Hoyne Ave.
2054 N. Webster Ave.
1924 N. Dickens Ave.
2010 N. Damen Ave.
1956 W. Armitage Ave.
1758 W. Cortland Ave.
1861 N. Hoyne Ave.
1658 N. Damen Ave.
1758 W. Wabansia Street
1756 W. North Ave.
Milwaukee and Damen
Milwaukee and Damen Sub. "L" Station
1542 N. Damen Ave.
1414 N. Damen Ave.
925 N. Leavitt Street
833 N. Western Ave.
857 N. Western Ave.
906 N. Western Ave.
959 N. Western Ave.
1000 N. Western Ave.
1012 N. Western Ave.
1025 N. Western Ave.
1061 N. Western Ave.
2600 W. Division Street
1401 N. Western Ave.
2700 W. North Ave.
1000 N. Francisco Ave.
2656 W. Iowa Street
816 N. Spaulding
3500 W. Hirsch Street
3601 W. Armitage Ave.
North and Pulaski
4000 W. Division Street
4156 W. Division Street
854 N. Kildare Ave.
4259 W. Cortez Street
4401 W. Cortez Street
4355 W. Thomas Street
4300 W. Division Street
1400 N. Kildare Ave.
4400 W. Armitage Ave.
5058 W. Armitage Ave.
5034 W. North Ave.
4947 W. 14th Street
Central and Cermak
5715 W. Cermak Rd.
Austin and Cermak NE.
22nd and Oak Park
6312 W. Cermak Rd.

4029—This softly structured dress has a wrap-front top and skirt topped with a purchased flower. Use crepe de chine. Misses Sizes 8 to 20.

$3.25 for each pattern. Add 75¢ each pattern for postage, handling.
Send to:
Anne Adams Patterns,
Reader Mail 10
POLISH DAILY ZGODA
62-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

Fresh fashions in SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Free pattern offer. Send $2 + 75¢ postage. Books $2.95 + 75¢ p&h.
135-Dolls & Clothes On Parade
133-Fashion Home Quilting

ANNE ADAMS
PATTERNS

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . . my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

Physicians Care Center
POLSKIE CENTRUM MEDYCZNE
Uprzejmie zawiadamia o otwarciu nowoczesnej przychodni lekarskiej zatrudniającej lekarzy posiadających niezbędne uprawnienia do wykonywania zawodu lekarskiego w U.S.A. Personel medyczny świadczy usługi w następujących specjalnościach:
Lekarz Ogólny
Praktyka rodzinna
— badania przedślubne
— choroby skórno-weneryczne
— okresowe badania szkolne i szczepienia
— pediatria
Laryngologia
Ginekologia
— zabiegi ginekologiczne
— nowoczesne badania ciąży
— opieka nad kobietą w ciąży
— badania cytologiczne
— leczenie bezpłodności
Neurologia
Urologia
Choroby wewnętrzne
— choroby serca
— choroby płuc
— zaburzenia układu pokarmowego
— choroby reumatyczne
— choroby zakaźne
— choroby nerek
Chirurgia plastyczna
Schorzenia i chirurgia stóp
Badania laboratoryjne
EKG
Apteka na miejscu
HONORUJEMY UBEZPIECZENIA
Prowadzimy opiekę medyczną nad chorym w domu we współpracy z Cardio-Care Inc. zapewniając wysokiej jakości usługi pielęgniarskie, fizykoterapeutyczne, socjalne itp.
Godziny otwarcia:
od poniedziałku du piątku 9-9, sobota 9-4, niedziela 11-4.
3015-17 N. Milwaukee Tel.: 278-6050

Awaria Reaktora Pod Kijowem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Czernobyl należy właśnie do tej serii.

Elektrownia dostarczała 4-5 tysięcy megawatów energii. Telewizja moskiewska stwierdziła przy okazji doniesienia, iż jest to pierwszy wypadek w elektrowni atomowej w ZSSR. Tymczasem wiadomo, że co najmniej jeden (a są jeszcze prawie pewne informacje o dwóch następnych) wypadek — być może groźniejszy niż obecny — miał już miejsce. Było to w roku 1957 w dolinie rzeki T'ecza na Uralu. Eksplozja odpadów radioaktywnych zabiła i raniła tysiące ludzi, ale prawdziwe skutki tej katastrofy nie są dotąd znane. W amerykańskich rejestrach wypadek sowiecki z roku 1957 nosi miano "Kyshtym accident."

Z Kijowa donoszą, że władze skierowały do ewakuacji regionu autobusy miejskie. TASS poinformowała, że osoby poszkodowane w wypadku będą leczone, ale nie podała ile — choćby w przybliżeniu — ofiar pociągnęła za sobą awaria elektrowni. Pierwsze doniesienie o pewnej liczbie rannych przekazało radio budapesztańskie. Rozgłośnia węgierska dodała, że czernobylskie zakłady atomowe znajdują się w miejscu, gdzie Dniepr i dwie inne rzeki tworzą Zalew Kijowski, będący rezerwuarem wody dla tego 2.3-milionowego miasta.

Wysoką radiację atmosfery zanotowano w Finlandii, Szwecji, Norwegii i Danii. Należy się obawiać, że chmura radioaktywna przeszła również nad płn.-wsch. regionami Polski (Białostockiem, Pojezierzem Suwalskim, Augustowskim i Mazurskim, nad Wybrzeżem). Eksperci szwedzcy twierdzą, że skażenie powietrza było bardzo wysokie.

Zdaniem specjalistów w elektrowni czernobylskiej mogło nastąpić stopienie głównego bloku reaktora. Awaria taka następuje wówczas, gdy produkcja ciepła we wnętrzu reaktora jest większa niż możliwości chłodzenia i oddawania energii. W efekcie następuje zniszczenie systemu zabezpieczeń i eksplozja lub pęknięcie, a w konsekwencji wyciek i ucieczka pary.

W Kijowie nikt nic nie wiedział do chwili podania informacji telewizyjnej. Świadkowie twierdzą, że władze zarekwirowały wszystkie autobusy miejskie i że była to jedyna oznaka, iż dzieje się coś nienormalnego.

W Washingtonie rzecznik Białego Domu, Edward Djerejian, powiedział, że katastrofa musiała być bardzo poważna, skoro sowieckie mass-media przyznały się do tego.

Zdaniem ekspertów amerykańskich w Stanach Zjednoczonych podobny wypadek nie mógłby się zdarzyć. "Nasze reaktory są jednak bezpieczniejsze" — twierdzą.

Ed Zaborski, szef zespołu badawczego w Electric Power Research Institute w Palo Alto, Ca., powiedział, że jeśli "w odległości 700 mil radiacja atmosfery wzrosła o kilka miliremów, to wolałbym nie być bliżej niż 10 mil od miejsca wypadku. . . ."

Dalsze Niepokoje w RPA

Johannesburg (UPI) — We wczesnych godzinach rannych w poniedziałek, w czarnej dzielnicy Alexandra, w pobliżu Johannesburga, został zaatakowany oddział policji. Wywiązała się strzelanina. Zostali zabici dwaj Murzyni, a dwaj policjanci odnieśli rany.

Żniwo śmierci w przeciągu trzech dni wyniosło 14 osób.

W miasteczku Tembisa, o 15 mil na północny wschód od Johannesburga, policja rozpędziła uczestników pogrzebu działacza związkowego, jak się przypuszcza zabitego przez policję. Władze wydały wcześniej restrykcje odnośnie uroczystości żałobnych.

Sąd Najwyższy w Johannesburgu uznał w poniedziałek prawo około 200,000 górników kopalni węgla i złota do strajku w dniu 1 maja, który chcą oni uczynić świętem pracy. Narodowy Związek Górników uważa wyrok sądu za swoje wielkie zwycięstwo.

W międzyczasie prezydent Pieter Botha zgodził się na powrót niekomunistycznych członków Narodowego Kongresu Afrykańskiego (ANC) do kraju, odmawiając jednak zgody na pertraktacje z władzami związku, któremu przewodzą komuniści "zaangażowani w gwałt."

Jak wiadomo ANC prowadzi partyzancką walkę z rządem białej mniejszości w RPA.

Philip Habib w Meksyku

Mexico City (UPI) — Amerykański wysłannik Philip Habib spotkał się z prezydentem Meksyku Miguelem de la Madrid. De la Madrid zaapelował do prezydenta Reagana o wznowienie rozmów USA-Nikaragua, które mogłyby przyczynić się do pokoju w Centralnej Ameryce.

Meksyk razem z Kolumbią, Panamą i Wenezuelą (tzw. Grupa Contadora) usiłowały wynegocjować układ pokojowy dla tego regionu. Układ przewidywałby zakaz działania zagranicznych doradców wojskowych, zakaz dokonywania nowych zakupów broni i zakaz popierania grup rebeliantów działających w innych krajach.

Philip Habib odwiedził Meksyk na zakończenie swojej dwutygodniowej podróży po krajach Ameryki Centralnej i Południowej.

TRYPOLIS, LIBIA — Ranek po nalocie. Tak wyglądało jedno z trypolitańskich przedmieść zbombardowanych rzekomo przez amerykańskie samoloty. (REUTER)

Indonezja Oczekuje Prez. Reagana

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ma nadzieję, iż podczas rozmów na Bali zostanie również poruszona sprawa pokojowego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Z Bali Reagan odleci w dniu 2 maja do Japonii, na międzynarodową konferencję poświęconą zagadnieniom ekonomicznym. W konferencji tej wezmą udział przedstawiciele siedmiu państw uprzemysłowionych.

Podczas pobytu na Bali, Prezydent spotka się po raz pierwszy z przedstawicielem nowego rządu Filipin, wiceprezydentem Salvadorem Laurelem, który pełni także obowiązki ministra spraw zagranicznych tego kraju.

Rozmowa telefoniczna z Ferdynandem Marcosem, którą Reagan przeprowadził podczas pobytu na Hawajach, wywołała niezadowolenie rządu w Manili.

Ministrowie sześciu państw ASEAN przybyli dzisiaj na Bali i odbyli rozmowę wstępną przed spotkaniem z prezydentem Reaganem.

Indonezyjskie siły bezpieczeństwa postawiono w stan pogotowia. Droga, która będzie przejeżdżał z lotniska Prezydent została otoczona kordonem policji, wyposażonej w pojazdy opancerzone. Wzdłuż 7 milowej trasy prezydenckiego przejazdu ustawiły się ciężarówki z żołnierzami armii indonezyjskiej.

Amerykańscy dyplomaci zwrócili się do rządu Indonezji z prośbą o cofnięcie zakazu wjazdu dziennikarzy australijskich podróżujących wraz z Reaganem. Zakaz został wydany ponieważ Dżakarta czuje się obrażona artykułem na temat korupcji w rządzie Indonezji, opublikowanym 10 kwietnia przez jedną z gazet ukazujących się w Sydney.

Wspomniani dziennikarze zdecydowali się jednak zaryzykować i wsiedli do samolotu prasowego, towarzyszącego prezydenckiemu Air Force One.

Podczas przerwy w podróży na Guam, jeden z Australijczyków wyraził przypuszczenie, iż apel amerykańskich dyplomatów nie odniesie skutku i prasa australijska nie będzie miała okazji obserwować rozmów na Bali.

Ministrowie państw ASEAN spotkają się dzisiaj z prezydentem Suharto.

Rzecznik ministra spraw zagranicznych Indonezji oświadczył, iż w rozmowach z prezydentem Reaganem nie zostanie poruszona sprawa amerykańsko-libijskiego konfliktu.

Państwa ASEAN mają zamiar przedstawić Reaganowi memorandum dotyczące interesujących je zagadnień ekonomicznych, z prośbą aby poruszył je podczas ekonomicznego szczytu w Tokio.

Test Nuklearny Na Pacyfiku

Wellington, Nowa Zelandia. (UPI) — W minioną niedzielę Francja dokonała podziemnej próby atomowej na atolu Mururoa. Była to pierwsza tegoroczna próba francuska i 73 przeprowadzona na tym atolu od roku 1975.

Premier nowozelandzki David Lange stwierdził, że test, który został zarejestrowany przez stację sejsmologiczną na wyspie Rarotonga w archipelagu Wsyp Cooka, jest "jeszcze jednym dowodem na konieczność wprowadzenia zakazu prób nuklearnych tak szybko, jak to tylko możliwe".

Wg obliczeń nowozelandzkich naukowców wybuch był tym razem słabszy i można przypuszczać, że zdetonowana bomba miała siłę najwyżej 4 kiloton.

Poprzednia, wydadzona w powietrze w październiku, miała siłę 14 kiloton.

Pogrzeby 2 Członków Załogi "Challengera"

Washington (CT) — Zwłoki siedmiu członków załogi amerykańskiego promu kosmicznego "Challenger" zostaną przewiezione we wtorek do bazy sił lotniczych w Dover w stanie Delaware.

Pogrzeb pilota Michaela J. Smitha odbędzie się w sobotę na cmentarzu Arlington National Cemetery.

Dowódca załogi Franci R. Scobee zostanie pochowany na tym samym cmentarzu 19 maja. Nie ogłoszono terminu pogrzebów pozostałych członków załogi.

Dowódca ETA Aresztowany We Francji

Ahetze, Francji (UPI) — W pobliżu granicy hiszpańskiej aresztowano domniemanego wojskowego dowódcę separatystycznego ugrupowania Basków.

Policja podała, że Domingo Abasalo (lat 42), znany pod pseudonimem "Txomin" został zatrzymany przez francuską policję graniczną w niedzielę na autostradzie w okolicach Ahetze, tj. w odległości 16 mil od hiszpańskiej granicy.

Abasalo podejrzany jest o dowodzenie zbrojnym ugrupowaniem separatystycznej organizacji Basków, ETA. Od roku 1985 był on intensywnie poszukiwany przez policję.

W roku 1982 został on aresztowany i siedział 8 miesięcy w więzieniu, ponieważ znaleziono przy nim broń i dokumenty ETA. Umieszczono go następnie w areszcie domowym w silnie strzeżonej rezydencji koło Bayonne, gdzie oczekiwał na ekstradycję do Hiszpanii. W styczniu 1984 r. został przeniesiony z regionu Basków do Tours, w centralnej Francji. W lutym 1985 r. udało mu się zbiec z aresztu domowego.

Od tego czasu Abasalo żył w ukryciu po francuskiej stronie Pirenejów, gdzie przebywają separatyści baskijscy.

Organizacja Basków, występująca pod akronimem ETA (pochodzącym od nazwy w języku baskijskim — "Ojczyzna i wolność") prowadzi od 17 lat zbrojną kampanię na rzecz niezależności trzech baskijskich prowincji w Hiszpanii.

Zabito Przywódcę Salwadorskich Rebeliantów

San Salwador. (UPI)—Rzecznik armii salwadorskiej poinformował, iż żołnierze sił rządowych zabili przywódcę lewicowych rebeliantów, którzy porwali w ubiegłym roku córkę prezydenta Duarte.

Ponadto, rzecznik rządu potwierdził informację o zatrzymaniu przez władze Gwatemali porucznika Carlosa Alejandro Zacapa i posiadacza ziemskiego Jorge Cornejo Arango, którzy zbiegli z Salwadoru. Obaj zatrzymani podejrzani są o udział w porwaniach zamożnych przedsiębiorców.

Grupa, do której należeli Arango i Zacapa organizowała porwania w ten sposób, iż jej członkowie przebierali się lewicowych rebeliantów.

Organizacja ta składała się z wojskowych o prawicowych poglądach.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Odwetowe Akcje Terrorystyczne

W sobotę o świcie eksplozje zniszczyły opustoszałe biura "American Express" i amerykańskiej kompanii komputerowej we Francji oraz brytyjski bank w Libanie. Wybuchy bomb spowodowały znaczne zniszczenia, ale nikt nie został ranny.

Sobotnie akcje to jedne z ostatnich na liście ataków na obiekty amerykańskie i brytyjskie w Europie i na Bliskim Wschodzie, do jakich doszło od ubiegłego tygodnia, kiedy amerykańskie samoloty przeprowadziły nalot na Libię z baz brytyjskich.

We Francji, na miejscu wybuchu w Lyonie wypisane zostały w pośpiechu hasła antyamerykańskie. W Bejrucie zaś anonimowy rozmówca telefoniczny przyznał się do podłożenia bomby w imieniu tajemniczego, zbrojnego ugrupowania arabskiego.

W żadnej z tych akcji nic nie wskazuje na to, by zamachy inspirowane były przez Libię lub jej sprzymierzeńców.

W tym samym czasie zachodnioniemiecka gazeta, powołując się na wywiadowcze źródła izraelskie i zachodnioniemieckie, podała, że terrorystyczne ugrupowanie Abu Nidala wysyła do Europy "oddziały zabójców, których zadaniem jest przeprowadzenie ataków i wymuszenie tą drogą zwolnienia dwóch Palestyńczyków, uwięzionych z powodu akcji terrorystycznych w Londynie i Berlinie Zachodnim.

Do kolejnych ataków we Francji i Libanie doszło zanim upłynęła doba od zamachu na życie amerykańskiego dyplomaty w Jemenie Północnym. Amerykanin został ranny. W Lyonie zaś Brytyjczy — kierownik amerykańskiej kompanii, został śmiertelnie postrzelony. W Wiedniu bomba zniszczyła biura linii lotniczych Arabii Saudyjskiej.

W piątek ubiegłego tygodnia zamordowany został Kenneth Marston, 43-letni kierownik kompanii "Black and Decker," Filia amerykańskiej kompanii znajduje się w Lyonie Brytyjczyk zginął przed swoim domem położonym na przedmieściach. Zamaskowany napastnik strzelił do niego dwukrotnie i zbiegł. Ugrupowanie arabskie przyznało się do zamachu, telefonując do agencji prasowych. Niemniej jednak policja w Lyonie nie wyklucza motywów przestępczych lub politycznych.

Władze bejruckie poinformowały, że potężna bomba, przypuszczalnie zrobiona z dynamitu, wybuchła przed Brytyjskim Bankiem na Bliskim Wschodzie około godziny 5-ej rano, kiedy bank był zamknięty, a okoliczne ulice wyludnione. Bank znajduje się w zachodniej, muzułmańskiej części Bejrutu. Nikt nie został ranny.

Wybuch zniszczył wejście, zdemolował drzwi, biurka, kontuary i inne sprzęty. Okna wyleciały z sześciu pięter zarówno w budynku należącym do banku, jak i w budynku sąsiednim.

Do zachodnich agecji prasowych zatelefonował anonimowy rozmówca, który w języku arabskim poinformował, że bombę podłożyła "grupa 219 F.A. w odwecie za brytyjską pomoc udzieloną wrogim Stanom Zjednoczonym, w czasie nalotu na Libię."

Oświadczenie to nie zostało do tej pory rzetelnie sprawdzone, ponieważ policja posiada znikome informacje na temat tego ugrupowania. W zasadzie słyszano o nim tylko raz, kiedy w lutym 1985 roku przyznało się ono do podłożenia bomby w klubie nocnym w Atenach, gdzie częstymi gośćmi są amerykańscy żołnierze.

Brytyjczycy zatrudnieni w banku, który został zdemolowany, już wcześniej opuścili Bejrut w obawie przed terrorystycznymi akcjami odwetowymi. Podobnie uczyniło dziesiątki innych obywateli zachodnich.

W ubiegłym tygodniu znaleziono w okolicach Bejrutu zwłoki uprowadzonego Amerykanina i dwóch Brytyjczyków. Następnego dnia, arabskie ugrupowanie poinformowało, że powieszony został brytyjski dziennikarz.

Wszystkie te zabójstwa uzasadnione zostały zemstą za nalot na Libię.

(Według NYT, tł. I. S.)

Prawo Do Social Security

Waszyngton (UPI) — Jak podali do wiadomości prawnicy federalni, rząd może sprzeciwić się decyzjom o wyłączeniu pracowników stanowych z systemu Social Security, co spowodowałoby zmniejszenie dań wpływów o blisko $1 mld.

Adwokat Richard Willard, występujący w Sądzie Najwyższym z ramienia rządu, oświadczył, iż Kongres ma prawo zmienić warunki umowy pomiędzy rządem federalnym i władzami stanowymi.

Willard uważa, iż wyłączenie pracowników stanowych z tego programu odbiłoby się niekorzystnie na ich interesach i samym systemie Social Security, podważając jego integralność.

Zdaniem Andrew Hurwitza, reprezentującego agencje stanowe i społeczne Kalifornii, przeciwne zobowiązaniom wobec Social Security, poprawka z 83 r. zabraniająca wycofania się z programu pracownikom stanowym jest niezgodna z Konstytucją.

Oczekuje się, iż Sąd Najwyższy podejmie decyzję w powyższej sprawie do lipca br.

Wyroki w Nikaragui

Managua. (UPI) — Dwaj pracownicy ministerstwa spraw wewnętrznych, oskarżeni o zdradę i szpiegostwo na rzecz CIA, zostali uznani za winnych przez sąd w stolicy Nikaragui.

Porucznicy Reynaldo Aguado Montealegre i Eduardo Joe Trejos Silva mogą zostać skazani na maksymalną w tym kraju karę więzienia — 30 lat.

Wyrok obejmie również żonę Silvy.

Trzej oskarżeni zostali aresztowani w marcu. Sąd uznał, że otrzymywali oni instrukcje i pieniądze (około $5,000 miesięcznie) z ambasady USA.

Demonstracje w Moskwie

Moskwa (NYT) — Po raz trzeci w ciągu ostatnich trzech dni zorganizowano w stolicy ZSSR demonstracje przeciwko amerykańskiemu nalotowi na Libię.

Demonstracje odbyły się przed Uniwersytetem Moskiewskim oraz przed ambasadą USA.

Statki USA Kontrolowane w Zatoce Perskiej

Teheran (NYT) — Iran powiadomił o skontrolowaniu amerykańskiego statku handlowego w Zatoce Perskiej. Jest to drugi tego rodzaju wypadek od czasu, kiedy kraj ten zaczął kontrolować statki poszukując ładunków kierowanych do Iraku.

Amerykański statek "Ingenious" oraz zatrzymany w tym samym czasie statek Nowej Zelandii otrzymały pozwolenie na udanie się w dalszą drogę po stwierdzeniu przez Irańczyków, że nie wiozą one ładunków dla ich przeciwnika — Iraku.

Chiński Generał "Poszukuje Nowych Przyjaźni:

Pekin (UPI) — Generał Gen Yang Dezhi, członek dowództwa chińskich sił zbrojnych, wybiera się z przyjacielską wizytą do Stanów Zjednoczonych.

W styczniu odwiedził Chiny członek Dowództwa Połączonych Sztabów adm. William Cowe.

Celem wizyty generała jest "poszukiwanie nowych przyjaźni".

"Moja podróż do Washingtonu nie jest wymierzona przeciwko jakiemukolwiek państwu" — powiedział Dezhi.

Informacja ta jest najwyraźniej skierowana do Związku Sowieckiego.

Rzecznik ambasady Stanów Zjednoczonych w Pekinie powiedział, iż nie wie jakie jest dokładny plan podróży generała, który spodziewany jest w Waszyngtonie w przyszłym tygodniu.

Iracki Atak

Bagdad (NYT) — Irak poinformował, że jego samoloty spowodowały pożar irańskich urządzeń naftowych na wyspie Kharg oraz zaatakowały statek u wybrzeży Iranu.

Według informacji źródeł irackich, na wyspę tę przeprowadzono ponad 100 nalotów w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy.

Dzielimy się z naszymi przyjaciółmi smutną wiadomością, że nasza bardzo kochana mama i babcia, śp.

Sophie Andrzejewski

(z domu Masenas)

(żona śp. George i matka śp. Askold)

Członkini Związku Narodowego Polskiego Gr. #2993, nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go kwietnia 1986 roku, o godzinie 12:30 w południe, przeżywszy 91 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go kwietnia o godzinie 9:00 rano z zakładu pogrzebowego Malec Funeral Home, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tarcyzjusza, msza św. o 9:30, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

W ciężkim żalu:

Wanda (Stanley) Zwierski, córka; **Janina (Ivan) Renata, Ilona (Curt), Margarita**, wnuczki.

Pogrzebem zajmuje się Malec Funeral Home. Tel. 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia nasza i siostra oraz przyjaciółka moja, śp.

Stefania Kurowski

(z domu Homiuk)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28-go kwietnia, 1986 roku, o godzinie 5:55 rano, w średnim wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od 6:30 do 9 wiecz. i jutro od 4 do 9.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey, do kościoła św. Jacka, msza św o 10:00, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; **Janina Ortega**, córka; **Stanisław (Maria)**, syn i synowa; **Jadwiga Nazaluk**, siostra z rodziną w Polsce; **Danuta Drewniak**, pielęgniarka i miła przyjaciółka; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski & Son Funeral Home. Telefon 777-6300. (29,30)

RTA Ostrzega Przed Podatkiem Na Rzecz Kosztów Wypadków

Jak poinformował przewodniczący RTA, Samuel Skinner, ogromna odpowiedzialność wynikająca z wypadków może zmusić RTA do ubiegania się o ustanowienie specjalnego podatku, z którego będzie można pokryć ewentualne koszty.

Kontrowersyjne zagadnienie odpowiedzialności firm ubezpieczeniowych i ogromnego wzrostu kosztów związanych z odszkodowaniami spowodowały, iż Rada Powiatu Cook poparła wczoraj ustawę, która czyniłaby odpowiedzialnymi niektórych ludzi za własne obrażenia, w wypadku doznania ich na terenie własności publicznej, w czasie imprez rekreacyjnych.

Równocześnie Illinois Hospital Assn. zabiega o przeprowadzenie ustawy, która ustalałaby granice odszkodowań. Skinner powołał się na wypadek, do jakiego doszło w 72 roku pomiędzy dwoma pociągami podmiejskimi Illinois Central Gulf (ICG), twierdząc iż w dzisiejszych czasach RTA byłaby zobowiązana do zapłacenia około 200 mln dol. w postaci odszkodowań i innych kosztów.

W chwili obecnej Metra i RTA posiada umowę z ICG, zgodnie z którą są one odpowiedzialne za wszelkie wypadki.

Rzecznik ICG poinformował, iż w 72 r., w wyniku katastrofy zginęło 45 osób, a ponad 300 odniosło obrażenia. Ogólna suma odszkodowań wyniosła 16 mln dol.

Gubernator Thompson określił problem ubezpieczeń jako nr 1 wśród zagadnień, które będzie się rozpatrywać na wiosennej sesji Legislatury Stanowej.

Zaproponowany projekt ustawy popartej przez Radę Powiatu Cook powinien wedle oczekiwań wzbudzić także poparcie dystryktu lasów i parków, szkół, okręgów miejskich i innych instytucji publicznych, które zajmują się działalnością rekreacyjną.

Wiele spośród tych instytucji ma poważne problemy, ponieważ firmy ubezpieczeniowe nie zgodziły się na ich ubezpieczenie lub drastycznie podniosły jego koszty.

Pragną Korespondować

19-letnia **Dorota Celner**, zamieszkała 72-010 Police ul., Piaskowa 110/9 woj. Szczecin pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polskiego pochodzenia. Interesuje się filatelistyką, zbiera widokówki oraz plakaty zespołów muzycznych.

Adam Surawski, pragnie również nawiązać korespondencję z młodzieżą polskiego pochodzenia. Zbiera różnego rodzaju prospekty, naklejki i katalogi. Jego adres: 18-300 Zambrów, ul Łomżyńska 4/17.

Wyrok Za Nielegalną Sprzedaż Leków

Lekarz z Waukegan został skazany w czwartek na cztery lata więzienia i 6850 dol. grzywny za nielegalną sprzedaż środków medycznych dla narkomanów i innych osób po cenie 10 dol. za każdy.

Dr Rama Sundaresh, lat 40, został uznany winnym przez ławę przysięgłych w dniu 5 lutego.

Dostarczone przez prokuratorów dowody zostały uzyskane przy pomocy tajnego agenta stanowego któremu udało się nabyć u lekarza leki dwukrotnie, w maju i lipcu 1985 roku.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca Żeńska

PART-TIME

OFFICE GIRL

General office experience required, typing a must. Must speak English.

243-6262

PRACE DLA KOBIET

Z zamieszkaniem lub dochodzeniem. Na terenie Chicago lub przedmieściach. Znajomość angielskiego nie wymagana lecz pomocna. Wszystkie prace gwarantowane pisemnie.

DEPENDABLE EMPLOYMENT AGENCY
5320 W. Lawrence Pokój 205
685-5766

POTRZEBNA SPRZEDAWCZYNI

Do sklepu z draperiami i zasłonami. Doświadczona. Pełen lub część etatu. 4038 N. Milwaukee

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE SEKRETARKI

Do Pracy Na Południowej Lub Północnej Stronie Miasta

Ze znajomością języka angielskiego. Umiejętność pisania na maszynie pomocna. Dobre warunki pracy, wynagrodzenie i świadczenia.

Po umówienie dzwonić do:

STEEL CRAFT PRODUCTS

2470 N. MILWAUKEE TEL.: 235-6661

Pytać o p. Zofię

NURSES AIDS Wanted, for live in and come and go. English required. 725-7881

POTRZEBNE kobiety w średnim wieku do pracy w innych stanach. Wiadomość. Tel.: 489-2800.

LUTNIA

POTRZEBNA BARTENDERKA

Ze znajomością jęz. angielskiego.

Zgłaszać się osobiście od 12-3 po poł., i od 6-11 wiecz.

5532 W. Belmont

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI DO STARSZEJ OSOBY

na Florydzie wzamian za pokój, wyżywienie i małą zapłatę.

831-9068 lub 945-6378

GOSPODYNI

Na pełny etat. 4 dzieci. Musi dobrze gotować. 6 dni w tygodniu. $160.

Dzwonić w jęz. angielskim

767-9245 • 789-8687

GOSPODYNI, opiekunka do 3 dzieci. 4-5 dni. Zamieszkać. Nieco angielskiego wymagane. 665-7831.

HOUSEKEEPER

Permanent position in Glencoe, for mature live-in, non-smoking housekeeper for family of 4. Some English required. Own bedroom and baths, with privacy. References required. 835-4816

GOSPODYNI DOMOWA Z ZAMIESZKANIEM

6 dni w tygodniu. Highland Park. Do opieki nad dziećmi. $175-$200, tygodniowo.

679-7723

Z ZAMIESZKANIEM

Gospodyni Domowa

Musi mówić po angielsku i prowadzić samochód. 5½ dni. Od $200-$225, tygodniowo. Praca domowa i opieka nad 2 dzieci.

679-7724

★ Praca

ALTERATIONS MEN'S FITTER/TAILOR

Needed for full time employment. Communication skills needed to speak with customers. Minimum 3 years speciality store experience. Excellent salary and benefits.

Apply in person.

SAKS 5TH AVENUE
669 N. Michigan Ave.,
Chicago, Illinois 60611

NO PHONE CALLS ACCEPTED.

DRIVERS EXPERIENCED

Near North suburb. Owner/Operators retired & semi-retired welcome. Light pick-up and delivery.

Call from 9 AM to 4 pm.

563-1102

FULL time tuckpointer or will train. Must speak some English. 470-0335.

POTRZEBNY kontraktor do remontu wewnątrz domu. Tel.: 342-4420 od 9:30-5:30 pytać o Andrzeja.

POTRZEBNI krawiec lub krawcowa damsko-meski, 725-3683.

EXECUTIVE SECRETARY

Fluent English mandatory. Must be intelligent, dependable and have a good appearance. Must be able to work a fast pace & under pressure. Some mid week air travel involved.

735-6711 — Medak

DO PISANIA NA MASZYNACH POTRZEBNE OSOBY

Ze znajomością angielskiego. Dzwonić od 8:00 rano do 8:00 wiecz.

278-3916

GOVERNMENT JOBS. $16,040 — $59,230/year. Now Hiring. Call (805) 687-6000 Ext. R-9725 for current federal list.

EXPERIENCED POLISHERS AND BUFFERS

OF LAMP CASTINGS
MUST SPEAK ENGLISH

265-0224

SALES REP.

Distributor of plastic bags and packaging supplies for retail stores is seeking sales representatives on commission basis only. For more information call

325-1803

EXTRA EARNINGS

Earn $100-$150 Per Week
Flexible Hours
Servicing Customers
CALL 3 P.M.- P.M.
773-3749

★ Praca

PRACOWNICY DO SPRZĄTANIA BIUR

* 5 nocy w tygodniu po 6 p.m. Okolica 43-cia — Morgan.
* 5 nocy w tygodniu po 8 wiecór — Wood Dale
* Willmette — 5 godzin w weekendy

Muszą mówić po angielsku i być pod bondem. Własna transportacja

Tel.: 540-5774 w j. ang

JOBS! JOBS! JOBS!
Fast Growing Company
Needs Ambitious People
• Office Help
• Sales Dept.
• Manager Trainees

Can earn $7 an hour. Part time. Full time, $360 a week.

MR. ROSSI • •449-1920

ASSEMBLER

Custom mini blind company needs fabricator. Near Route 83 and 62. Arlington Heights.

364-4664

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY FACHOWIEC

Do instalacji rynien i wykonywania pracy przy sidingach, podsufitkach i okapówkach (fascia, soffit, gutters and siding man). Musi mówić po angielsku. Biuro w Des Plaines. Dzwonić w jęz. ang. do Lou

824-0513

POTRZEBNY blacharz, lakiernik z narzędziami. Tel.: 235-6515.

POTRZEBA MASARZA

Z DOŚWIADCZENIEM

Przy wyrobie wędlin różnego rodzaju. Stała praca. Dobra zapłata oraz innego rodzaju dobrodziejstwa.

Zgłosić się osobiście.

5330 W. BELMONT

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA

Do roznoszenia gazet. Zapłata dziennie. Od 5:30 rano.

Tel.: 666-6100 - Sam

Operations Manager

Must have extensive knowledge of machine shop operation. CNC programming essential. Person should be mechanical and an aggressive self starter. Must speak English fluently. Excellent opportunities for a foreman, set-up man or lead man with ambition to advance.

CALL: 681-4555

FLASH LTD Potrzebny doświadczony kucharz do pracy w restauracji w innym stanie. Tel.: 736-2751.

POTRZEBNI

PRACOWNICY

Z doświadczeniem przy obiciach aluminiowych (siding) i stolarskich. Wysoka płaca i ciągła praca. Tel. 625-7778 od 8 a.m. — 8 p.m.

EXPERIENCED MECHANIC WITH HEAVY DUTY TRUCK EXPER. and own tools. Also an experienced truck painter day or evening hours. Must speak English. Apply in person at
WALTS TRUCK REPAIR
1700 ARMITAGE COURT
ADDISON, IL

MACHINIST—EXPERIENCED

To program and run Mazak VQC 15/40 M2 CONTROL.

Must speak English
PRINCE INDUSTRIES
1515 Louis Ave.
Elk Grove Village, IL 437-9330

POTRZEBNI

STOLARZE

Do prac kontraktorskich z doświadzeniem w USA.

Tel. 227-1231

JANITORIAL/MAN

Full time and some weekends in Schaumburg, Ill. Must speak GOOD ENGLISH and have dependable car. Excellent salary. Call between 8 A.M.-12 noon

635-6553

SCREW MACHINE

Must be able to set-up and operate Harding Automatic Screw Machines — Plastic and Metal

539-3065

★ Do Wynajęcia

MIESZKANIE Dla pań i panów okolica Archer — Harlem. Tel.: 586-3370.

DIVERSEY/KOSTNER

Słoneczne 1 sypialniowe mieszkanie wolne od zaraz w ładnym budynku, świeżo odnowione, pralnia. $335 i więcej

Bob 967-7018
SHERWIN MANAGEMENT 475-4400
Zgłoszenia po angielsku (Z 24)

★ Do Wynajęcia

BELMONT/PULASKI AREA

2½ room studio, sanded floors, decorated. $285.
Call 12 noon — 3 pm.

262-3844

4452 W. BELMONT

2 sypialniowe mieszkanie z tyłu budynku. Nowoczesne mieszkanie dywany. Oddzielny balkon. Wbudowane urządzenia kuchenne. Od 1 maja. $375. Depozyt asekuracyjny wymagany. 736-3232—w jęz. ang.

4½ POKOJE, 2 duże sypialnie 5100 W.-2500 N. 775-2859 pytać o Jean after 6 p.m.

5 POKOI, 2 piętro. Okolica Austin-Irving Park. Tel.: 545-4539.

MIESZKANIE do wynajęcia. 2559 N. Pulaski.

MIESZKANIE do wynajęcia. Tel.: 267-0234.

1 bdrm basement apartment, furniture, stove, refr., heat, electricity included. 1 person preferred. Long-Irving Park. $275.

725-6395

SYPIALNIA dla kobiety niepalącej na Jackowie. 772-7027.

POKÓJ dla pani, Diversey-Cicero, 777-8446.

4 POKOJE, 1 sypialnia, dla 2 osób. 478-5054.

CICERO-Addison, 2½ pokoju, umeblowane. Od zaraz 725-0060 po 6 p.m.

CZYSTE 3½ pokojowe mieszkanie. Okolica Laramie — Belmont. Ogrzewane. Tel.: 777-2691.

4½ POKOJE Diversey-Laramie-Cicero. Ogrzewane, piec, lodówka. Tel.: 237-8135 lub 237-5149.

4 POKOJE częściowo umeblowane. Belmont-Austin. 282-2808.

4 ROOM 1 bedroom apartment—673-7817. Vicinity Schubert-St. Louis.

FURNISHED studio and 1 bedroom. 3957 W. Irving Park. 463-6165.

Luksusowe 3½ i 4½ pokojowe mieszkania, ogrzewane z kominkiem, dywany. Cicho, spokojnie, $250-$360. Dogodna komunikacja.

539-3089, w jeż. ang. po 8 wiecz.

DUŻA GARSONIERA
(Large Studio Apartment)
Cicero-Addison
WALTERS & ASSOCIATES
631-6388 — w jęz. ang.

CAŁKOWICIE WYPOSAŻONE MIESZKANIA

Do wynajęcia dla 1 lub paru osób. Wszystkie użyteczności wkalkulowane w cene czynszu. Lokator płaci niewielki depozyt.

489-6623 252-9613

★ Rozmaite

U.S. HOME AND GARDEN SHOW
Odeum Convention Center
Villa Park, IL April 26 to May 4
Visit us at Booth 280
DREAM REST ADJUSTABLE BEDS
Electric Adjustable Beds with dream-lift—power recliner *15% discount. Chairs are Medicare approved. Please visit our showroom at
2250 E. DEVON #138 Des Plaines
312—635-6740

"MARK" — VIDEO TAPING

Autoryzowane przez firmę Quality Light Metric Company w Hollywood, California

Nagrania z różnych okazji oraz kopiowanie fotografii i filmów na taśmie.

fotografii i filmów na taśmie.

VIDEO VHS I BETA
Tel. (312) 830-9257

★ Domy

GOVERNMENT HOME

from $1 (U repair).
Also delinquent tax property.
Call: 1-805-687-6000, Ext. GH—9725 for information

4 mieszkaniowy, murowany budynek do sprzedania
PRZEZ WŁAŚCICIELA
4-5ki, pałna piwnica, murowany garaz na 2 auta. W okolicy Montrose-Austin $184,000. Tylko osoby zainteresowane prosimy telefonować w jęz. angielskim, 489-4044 lub 777-8188 po 6 wiecz.

FOR SALE BY OWNER
BOSTON, MA

A city block—Boston. 20 contiguous buildings totaling 353 units on 4 faces of a city block on Commonwealth Ave., surrounding a parking lot of 100 spaces. Current income $2+ Million. Present Management willing to handle for new owner. $20,000,000.

617—782-8955

★ FARMY

MICHIGAN
FOR SALE
BY OWNERS
430 ACRES

Will sell in parcels, 408 tilled acres. Highly productive farm land in the Saginaw Valley—Saginaw County. Previous high yield on wheat, corn, soybeans and sugar beets, 5 miles south of Saginaw.

PHONE:
(517) 777-3483 or (517) 777-204

FOR SALE
BY OWNER
440 ACRES
WHEAT FARMLAND

With oil and mineral rights. Carrizo Plains area, San Luis Obispo County California. Mineral right financing negotiable.

(317) 478-5284
or
(317) 987-9923

★ INWESTYCJE

MANUFACTURING FACILITY

Less than $350,000 for 41,270 sq. ft. Excellent condition. 39,470 mfg. space, 1800 sq. ft. office, central elec. AC/heat, truck docks, sprinkler system, trained work force available. Formerly used as ladies apparel mfg.

Contact N. Winfrey,
Box 1037,
Bainbridge, Ga. 31717,
912-246-6205

★ Parcele

HOUSTON, TEXAS

534 acres, 30 minutes downtown Houston, ½ minerals, owner financing; brokers welcome.

Call Owner:
(Day) 713—445-5001
(Night) 713—350-1398
Mr. Leffingwell

★ Lekcje

YOU CAN EARN MORE WITH A CAREER IN BANKING

Polish/English speaking tellers are in demand. We can help you to learn a skill you can always use.

TELLER TRAINING INSTITUTE
8410 W. Bryn Mawr, Suite 285
Chicago, IL 60631

★ AUTO

'77 OLDSMOBILE Cutlass, automatyczny. Tel.: 677-5912.

DODGE Van Maxim, 1979 rok — sprzedam. 772-2853.

79 GRAND PRIX, w dobrym stanie. $2,900. 939-3165, pytać o Irene. 7 rano-7 wiecz.

81 PLYMOUTH Champ, na biegi. Bardzo dobry stan. $1,800. 296-1094.

'79 HORIZON, 4 drzwiowy na biegi ekonomiczny, $1,200. 283-3763.

FIAT Spider Cabriolet, 75 rok, $1,300. 283-3763.

SPRZEDAM TRUCK

z narzędziami do kontraktorki (siding) w dobrym stanie oraz Station Wagon. Dzwonić po 5-ej

581-8623

★ Zguby

ZAGINĄŁ PASZPORT KRAJOWY

Na nazwisko Czesław Łajka. Informację Tel. 421-7016.

SKRADZIONO paszport na nazwisko Stefania Kulka 852-3836.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem — Tanio. 252-7712.

★ Usługi

DENTYSTA

NISKIE CENY

Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.

BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

LAKIEROWANIE samochodów. Drobne naprawy blacharki. Tanio, solidnie, szybko. 678-2303 — wieczorem.

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY

15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. 539-3986.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Malowanie

WYKONUJEMY wszelkie remonty. Malujemy, tapetujemy 10 lat doświadczenia. 286-0864.

★ Kontraktorzy

LUDWIK

GENERAL CONTRACTOR

Wykonuje remonty kuchni, łazienie, basementów i werand. Najniższe ceny. Darmo wycena.

766-4210 — 292-1459

DACHY—FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY—BETON
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI

Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 9:00 do 9:30 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Zbigniew REN

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 9:35 do 10:00 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Marian Czerniecki

SKLEPIK RÓŻNOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 10:00 do 10:30 rano
WEAW AM 1330

WCEV GŁOS POLONII 14k150 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

PROGRAM URSZULI MICHAŁOWSKIEJ
Stacja WONX 1590 AM
Niedziela 9:00 do 10:00 wieczorem
Stacja WVVX 103.1 FM
Środa 7:00 do 8:00 wieczorem
Prowadząca: Urszula Michałowska
(312) 764-5358

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św.
z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
Stacja WSBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Administracja "Dziennika Związkowego"

podaje do wiadomości, że agencje mieszczące się pod adresami:

Polish Daily Advertising Office
55 E. Jackson Blvd. Tel.' 368-4855

oraz

Polish Daily Zgoda Advertising Bureau
5146 W. Belmont Ave. Tel.' 286-1217

są niezależnymi agencjami ogłoszeniowymi, które nie mają bezpośredniego powiązania z "Dziennikiem Związkowym." Każdy kto przez agencje zamawia ogłoszenie do naszej gazety również do agencji powinien kierować wszelkie swoje reklamacje i uwagi.

Administracja "Dziennika Związkowego" jednocześnie informuje, że jest odpowiedzialna za wszystkie zlecenia ogłoszeń dawanych bezpośrednio na adres:

POLISH DAILY ZGODA
6100 N. Cicero Avenue
Chicago, IL 60646 Tel.: 286-0141

Czy Torres Uzyska Przewagę 500 Głosów?

Podczas Wyborów Na Radnego 26 Wardy

Zwolennicy Manuela Torresa, kandydata na aldermana 26 wardy triumfują, twierdząc iż już w tej chwili — przed wtorkowym otwarciem punktów wyborczych — posiada on 500-głosową przewagę nad swym przeciwnikiem Luisem Gutierrezem.

Obydwa obozy, tak Torresa (popieranego przez Edwarda Vrdolyaka i "blok większości" Rady Miejskiej), jak i Gutierrreza (kandydata mayora Washingtona) potwierdziły powyższą informację. Zwolennicy Gutierreza obawiają się, że pracownicy kampanijni Torresa zebrali — chodząc od drzwi do drzwi — 500 głosów od osób, które nie będą mogły osobiście stawić się w punktach wyborczych podczas wtorkowej dogrywki.

"Pobiliśmy ich, wykorzystując ich nieuwagę" — oznajmił uradowany Keith Lesnick, doradca ald. Vrdolyaka (10 warda), a zarazem rzecznik Torresa.

Oczywiście — jak można się tego było spodziewać — "obóz" Gutierreza nie przyjął w spokoju poczynań Torresa i jego zwolenników, zarzucając przeciwnikowi, iż zebrał głosy od osób, które nie kwalifikują się do specjalnego przywileju wcześniejszego głosowania.

Pracownicy kampanijni Gutierreza rozdali mieszkańcom 26 wardy ulotki, zawierające następującą informację: "Myślisz o głosowaniu poza punktem wyborczym? Kampania Torresa mogła cię wprowadzić w błąd, i może okazać się, że złamałeś prawo."

"Może będzie nam brakowało 800 głosów, ale i tak wygramy" — oświadczył Ben Reyes, doradca mayora Washingtona i rzecznik Gutierreza.

Wyjaśnił on także, iż oczekuje złożenia 850 głosów "in absentia" ale tak wysoka liczba wydaje się podejrzana.

Jak stwierdzono, w marcowych wyborach na radnego 26 wardy, złożono powyższą metodą zaledwie 400 głosów.

W myśl obowiązującego prawa, "in absentia" mogą głosować te osoby, którym choroba lub inwalidztwo uniemożliwia stawienie się osobiście w punkcie wyborczym. W ten sam sposób mogą również głosować pracownicy punktów wyborczych (zatrudnieni w innych niż ich własne, okręgach wyborczych), pracownicy różnych służb porządkowych (policja, straż pożarna itp), którzy muszą się stawić na swych stanowiskach w dniu wyborów.

Lesnick poinformował, iż głosy "in absentia" zebrano głównie od ludzi starszych, którym stan zdrowia nie pozwala na opuszczenie domów, a którzy nie głosowali w marcowych wyborach.

Natomiast Reyes wyraził swą obawę, iż wiele osób kłamało, aby otrzymać kartkę uprawniającą do głosowania "in absentia".

Taśma z Nagraniem Dowodem Przeciw Reynoldsowi

Salvatore Romano, były przestępca, zawodowy złodziej, mający powiązania z zorganizowanym światem przestępczym, miał stanąć przed sądem oskarżony o włamanie.

W dniu 6 kweitnia 81 r. wszedł w umowę z dwoma adwokatami, która miała na celu przekupienie sędziego Sądu Okręgowego pow. Cook.

W czasie rozmowy pod salą rozpraw poinformowano go, iż umorzenie sprawy będzie kosztowało 1,000 dol.

W sekrecie przed adwokatami — Romano pełnił funkcję informatora rządowego, używając w rozmowach ukrytego magnetofonu.

W środę, w kolejnym dniu rozprawy przeciw sędziemu Reynoldsowi, przesłuchano w sądzie nagrania rozmów, jakie Romano odbył z dwoma adwokatami, Deanem Wolfsonem i Thomasem DelBeccaro, w których wymienia się sumę 1,000 dol., za zapewnienie pomyślnego rozwiązania sprawy. Na tej samej taśmie znajduje się orzeczenie Reynoldsa o jej umorzeniu.

Po przegraniu taśm, DelBeccaro, który przyznał się do zarzutów wysuniętych przeciw niemu w trakcie "Operation Greylord" i jest obecnie głównym świadkiem oskarżenia Reynoldsa, zeznał, iż doręczył osobiście 1,000 dol. sędziemu w jego biurze, w dwa dni po tym, jak sprawa Romano została umorzona.

Taśma z nagraniem stała się pierwszym dowodem w sądzie na to, iż zaistniał fakt umorzenia sprawy na skutek przekupstwa.

We wcześniejszych rozprawach "Greylord" sędziowie byli oskarżeni równmież o przekupstwo w rozstrzyganiu spraw dotyczących mniejszych przestępstw drogowych.

Na taśmie dostarczonej sądowi słychać rozmowę pomiędzy Wolfsonem, Delbaccaro i Romano, w czasie liczenia otrzymanych pieniędzy i podejmowanych decyzji o sposobie ich doręczenia Reynoldsowi.

Adwokat Reynoldsa, Harvey Silets podważył wiarogodność zeznań DelBeccaro i zasugerował, iż pieniądze przeznaczone na załatwienie sprawy Romano musiały znaleźć miejsce w kieszeni samego adwokata.

Samobójstwo Więźnia

W areszcie Sądu Karnego pow. Cook powiesił się we czwartek 25-letni mężczyzna. Jak powiedział sędzia, samobójca leżał na podłodze celi niemal przez pół godziny-zanim sprowadzono lekarza.

Joseph Wilson targnął się na swe życie w godzinę po tym jak uznano go winnym włamania, za które najmniejszym wymiarem kary jest cztery lata więzienia.

Po zdjęciu z pętli samobójca żył. Wezwano natychmiast pogotowie. W celi znajdowało się wraz z Wilsonem dwóch innych więźniów. Peter Stewart, którego sprawa o narkotyki została umorzona i Anthony Prengel, oczekujący na rozprawę o morderstwo.

Wilson powiesił się za przepierzeniem do toalety, z której był niewidoczny. Stewart wszedł do toalety po pięciu minutach i wtedy ujrzał wiszącego Wilsona. Kiedy przybyli felcerzy samobójca miał jeszcze słabo wyczuwalny puls.

Ambulans przybył ze szpitala więziennego, Cermak Hospital, odległego o pół bloku od gmachu sądu. Sprowadzenie pomocy trwało ponad 20 minut ponieważ, jak stwierdził dyrektor więzienia, szpital ten nie jest odpowiednio wyposażony ani przygotowany do przyjmowania nagłych wypadków. Zdaniem dyrektora, powinno się było zawiadomić o wypadku służbę miejską medyczną.

Zgodnie z oświadczeniem rzecznika biura szeryfa, słusznie zwrócono się po pomoc do Cermak Hospital.

Jak poinformował sędzia Schiller, żaden z 10 policjantów szeryfa, którzy przybyli pierwsi na miejsce wypadku, nie posiadał przeszkolenia medycznego. Przed rokiem 80, od pracowników, których zatrudniano nie wymagano takiego przygotowania.

Wilsona zabrano najpierw do Cermak Hospital, a potem przewieziono do St. Anthony Hospital, gdzie stwierdzono zgon.

Prowadzone jest nadał śledztwo w powyższej sprawie, które może spowodować pewne zmiany w trybie postępowania biura szeryfa.

Prokurator stanowy, Richard Daley, określił wydarzenie "niefortunnym," twierdząc jednak, iż nie jest to wystarczający powód do zmiany prawa o włamaniach, które przewiduje minimalnię karę 4 lat więzienia.

WASHINGTON — Rzecznik Pentagonu, Robert Sims pokazuje dziennikarzom zdjęcie przekazane agencjom przez Libię. Sims odrzucił twierdzenie Libijczyków, iż jest to fragment zestrzelonego samolotu amerykańskiego. Jego zdaniem szczątki pochodzą z sowieckiej rakiety plot. SA-3. (UPI)

Stevenson Krytykuje Gubernatora Thompsona

W niedzielę przed kamerami jednej ze stacji telewizji kablowej wystąpił Adlai Stevenson III, który zamierza ubiegać się o urząd gubernatora Illinois w najbliższych, listopadowych wyborach. Było to pierwsze wystąpienie publiczne Stevensona od 13 kwietnia, a więc od chwili jak uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, spadając z konia i uszkadzając sobie niegroźnie żebra.

Jak wiadomo, w środę Stevenson oficjalnie zrezygnował z nominacji Partii Demokratycznej na gubernatora Illinois. W ten sposób, Stevenson "pozbył się towarzystwa" Marka Fairchilda (który uzyskał demokratyczną nominację na wicegubernatora) i Janice Hart (demokratyczna kandydatka na sekretarza stanowego) — przedstawicieli ultrakonserwatywnej organizacji Lyndona LaRouche'a. Stevenson wielokrotnie krytykował "laruszystów" za głoszone przez nich radykalne, i — jego zdaniem — antysemickie i antydemokratyczne poglądy, które — jak się wyrażał — są mu "obce".

W związku z rezygnacją z nominacji Partii Demokratycznej prawny status Stevensona, jako kandydata na gubernatora jest nieokreślony. Czeka on w tej chwili na decyzję sądu, który zdeterminuje czy Stevenson może "startować" z pozycji kandydata niezależnego. Termin składania kandydatur niezależnych upłynął 16 grudnia i w tej chwili od sądu zależy czy data ta ulegnie zmianie.

Podczas swego niedzielnego wystąpienia, Stevenson zwrócił się z apelem — pod adresem republikańskiego gub. Jamesa Thompsona — o odbycie szeregu wspólnych debat politycznych. W 1982 r., obydwaj Stevenson i Thompson zmierzyli się podczas debat politycznych, zorganizowanych w ramach ówczesnej kampanii wyborczej.

Sekretarz prasowy Thompsona, David Fields oznajmił: "Gubernator powiedział, że odbędzie debatę polityczną jeśli pan Stevenson zostanie kandydatem". Fields wyjaśnił, że Thompson uważa, iż jest zbyt wcześnie na debatowanie, ponieważ status Stevensona jako kandydata jest jeszcze nieokreślony.

Stevenson skrytykował gub. Thompsona za jego styl zarządzania Illinois. Porównał sposób załatwiania interesów przez Thompsona do metod, jakie stosował gubernator Luizjany Edwin Edwards, postawiony przed sądem pod zarzutem przyjmowania łapówek. "To jeszcze nie korupcja w Illinois" — powiedział Stevenson — "ale przyjaźnie i wyróżnianie są wynagradzane przez ten (Thompsona) rząd". Jego zdaniem, chicagoska siedziba władz stanowych — State of Illinois Building — oraz rozbudowa McCormick Place są "symbolami interesowności i niekompetencji".

Skrytykował również nowy projekt Thompsona-planowaną budowę dwóch lub trzech więzień, której nie uwzględniono w budżecie stanu. Stevenson przyznał, że więzienia są potrzbne ale dodał, iż dla niego "pierwszeństwo ma szkolnictwo". Oznajmił: "W Illinois Thompsona nigdy nie będzie dość ośrodków penitencjarnych, a w moim Illinois nigdy nie będzie dość nauczycieli i szkół".

Stevenson zauważył również, że "Illinois znajduje się w błędnym kole bezrobocia, wyższych podatków, wzrastającego zadłużenia oraz wysokich opłat za energię elektryczną, gaz i telefon".

Komitet Izbowy Odrzucił Propozycję Szkół

Przedstawiciele szkolnictwa na przedmieściach metropolii chicagoskiej przygotowują się — aczkolwiek niechętnie — do ujawnienia wyników, jakie ich uczniowie osiągnęli w standardowych, ogólnokrajowych testach, badających poziom wiedzy.

Warto przypomnieć, iż w ubiegłym tygodniu przedstawiciele ci odnieśli porażkę w swych staraniach zmiany obowiązującego prawa stanowego, które wymaga aby każda szkoła w Illinois przedstawiła swe szczegółowe wyniki z przeprowadzonych testów.

W dniu 31 października br. upływa termin złożenia wyników testów przez szkoły z przedmieść i z południowego Illinois.

Chicagoska Rada Szkolna publikuje bardzo szczegółowe wyniki z wszystkich szkół, które pod nią podlegają ale większość innych rad szkolnych publikuje tylko dane ekstremalne albo też — w bardzo wielu przypadkach — tylko wyniki pozytywne.

W ubiegłym tygodniu, szereg organizacji, zajmujących się problematyką szkolnictwa usiłowało przekonać prawodawców, iż bardziej właściwym byłoby ujawnianie wyników testów według okręgów szkolnych a nie przez indywidualne szkoły. Wysiłki te byłyby wyrazem obawy, iż opublikowanie niższych ocen przedstawi nauczycieli i programy szkolne w złym świetle.

Propozycja ta upadła już w izbowym Komitecie Szkolnictwa Podstawowego i Średniego, gdzie na 14 głosujących tylko 3 głosowało na "za".

Na Pomoc Rodakom Prześladowanym Przez Reżim

W czasie uroczystości z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja członkowie Komitetu Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich w Polsce zbierać będą datki, aby nadal można było spieszyć z pomocą naszym Rodakom, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują.

Apelujemy do wszystkich, aby hojnie składali ofiary tym bardziej, że każdy złożony dolar w całości przekazywany jest na wskazany cel.

Zbiórka prowadzona będzie zarówno w czasie parady w śródmieściu, jak też w niedzielę przed kościołem św. Trojcy, gdzie odprawiona zostanie uroczysta Msza św.

Porażony Prądem Elektrycznym

Jak podaje policja, w szpitalu przebywa 18-letni mężczyzna z południowej dzielnicy miasta, który doznał silnego porażenia prądem elektrycznym.

Przypuszcza się, iż Michael Williams wspiął się na słup a następnie stanął na linii wysokiego napięcia.

"Goodwill" Traci Dobre Imię

B. Dyrektorzy Podejrzani o Oszustwa Na Wielką Skalę

Dwaj byli dyrektorzy instytucji charytatywnej Goodwill Industries są podejrzani o dokonywanie nieuczciwych transakcji handlowych na sumę rzędu milionów dolarów oraz o malwersację.

Dochodzenie w sprawie domniemanych oszustw b. dyrektora wykonawczego Harry H. Woodwarda Jr., oraz jego b. zastępcy Hermana Kaye'a prowadzą IRA, FBI, specjalna grupa zadaniowa Departamentu Sprawiedliwości, prokurator generalny Illinois —Neil Hartigan, oddział d/s podpaleń i zamachów bomowych Policji Chicagowskiej oraz Wielka Ława Przysięgłych pow. Cook.

Goodwill zajmujący się m.in. przygotowaniem do pracy inwalidów, stosuje — niezwykłą jak na instytucję charytatywną — procedurę przyjmowania nieruchomości w charakterze datków.

Wśród rozlicznych zarzutów postawionych Woodwardowi i Kaye najpoważniejszym jest to, że nakłaniali ofiarodwaców aby zapisywali w darze nieruchomości rzekomym filiom Goodwill Industries tzn. firmom pn. Goodwill Rehabilitation Center oraz Special Services Center Inc. Jak stwierdzono w toku dochodzenia obydwie te firmy należą do Woodwarda i Kaya, nie mają nic wspólnego — w świetle oświadczenia przedstawicieli instytucji charytatywnej — z Goodwill Industries. Zdaniem władz, nieruchomości — ofiarowane w darze dla Goodwill, "na ręce podstawionego (przez Woodwarda i Kaye'a) człowieka — sprzedawano, a następnie trzej wspólnicy (tzn. byli dyrektorzy i "podstawiony człowiek") dzielili się zyskami.

Innym poważnym zarzutem jest to, iż obydwaj b. dyrektorzy opłacili podpalaczy aby wzniecili pożary trzech nieruchomości, ofiarowanych Goodwill Industries. Dwa obiekty spłonęły, a trzeci został uratowany, ale znaleziono tam wyraźne ślady umyślnego podpalenia.

Ponadto byłym dyrektorom zarzucono, iż przyjęli — w charakterze donacji — dwie opuszczone fabryki, wiedząc iż na ich terenie znajdują się szkodliwe odpady przemysłowe, których przetrzymywanie jest przestępstwem.

Dziennikarzom nie udało się uzyskać komentarza, w związku z wymienionymi podejrzeniami, ani od Woodwarda ani od Kaye'a. Ten ostatni wyprowadził się do Las Vegas. Natomiast adwokat Woodwarda oświadczył jedynie iż jego klient nie mógłby być zamieszany w podpalenie czegokolwiek, bo jest on po prostu niezdolny do spiskowania takich czynów.

Komisarz pow. Cook Bernard Carey, który pełni obowiązki honorowego przewodniczącego rady nadzorczej Goodwill Industries oświadczył z ubolewaniem, iż w związku z ujawnionym skandalem coraz mniej ofiarodawców zgłasza się z donacjami. Stwierdził on również, że Goodwill powinien zaprzestać przyjmowania nieruchomości w charakterze darów charytatywnych, ponieważ zwiększa to ryzyko oszustwa czego najlepszym dowodem jest — według niego — pasmo obecnych przestępstw (podpalenia, przechowywanie odpadów przemysłowych, sprzedaż nieruchomości z zyskiem), przypisywanych obydwu byłym dyrektorom.

Woodward i Kayle zostali po raz pierwszy oskarżeni o oszustwo w sierpniu ub. roku przez prokuratora generalnego Illinois, Neila Hartigana. Zarzucano im wówczas spiskowanie w celu "zarobienia" $100 tys na jednej nieuczciwej transakcji kupna i sprzedaży nieruchomości. W kilka miesięcy później, prowadzący dochodzenie zaczęli odkrywać iż najprawdopodobniej mają do czynienia z oszustwami na większą skalę, a nie tylko z jedną transakcją handlową.

Inland Steel Co. Zapłaci $100 Tys. Grzywny

Sąd Apelacyjny Stanów Zjednoczonych uznał firmę Inland Steel Co. winną niewywiązania się z przyjętych zobowiązań i ukarał ją grzywną $100 tys. za uchylanie się od skorygowania niezdrowych warunków pracy w jednej z jej fabryk, w East Chicago.

Grzywna za uchylanie się od wypełnienia zobowiązań jest pierwszą tego typu karą, wymierzoną na mocy prawa, znanego jako "Occupational Safety and Health Act", które weszło w życie w 1970 r.

W 1974 r. federalna agencja bezpieczeństwa i higieny pracy OSHA (Occupational Safety and Healt Administration) wytoczyła Inland Steel Co. sprawę w sądzie federalnym w Indiana, zarzucając jej m.in. że pracownicy stalowni w East Chicago są narażeni na utratę zdrowia, w związku z kiepskim zabezpieczeniem pieców hutniczych.

Inland podpisała zobowiązanie, na mocy którego wszystkie usterki miały zostać usunięte. Jednak — zdaniem władz federalnych i związków zawodowych stalowników i hutników (United Steelworkers of America) — Inland zupełnie nie wywiązała się ze swych zobowiązań.

Władze federalne zdecydowały się wówczas — dotychczas nie stosowany przez nikogo w takiej sytuacji manewr — skierowania sprawy do Sądu Apelacyjnego Illinois, z prośbą, aby te największe zakłady stalownicze w kraju zostały uznane winnymi niewywiązywania się z zobowiązań i ukarane grzywną.

Adwokat reprezentujący związki zawodowe hutników i stalowników oświadczył, iż w OSHA nastąpiły bardzo pozytywne zmiany po ubiegłorocznej zmianie szefa Departamentu Pracy. Jak wiadomo jest nim William Brock.

Przedstawiciele Inland prowadzą w tej chwili rozmowy z OSHA i ze związkami zawodowymi, których tematem jest usunięcie wszystkich usterek, narażających na niebezpieczeństwo życie i zdrowie pracowników.

Oczyszczanie Północnej Odnogi Rzeki Chicago

Kongresman Frank Annunzio zawiadamia, iż w czerwcu rozpocznie się oczyszczanie północnej odnogi Chicago River, które zostanie ukończone pod koniec bieżącego roku.

Kongresman Annunzio jest projektodawcą prawa, które upoważnia korpus inżynieryjny Armii Amerykańskiej do planowania i kierowania kolejnymi etapami prac, polegających na usuwaniu z koryta północnej odnogi.

Warto przypomnieć, iż północną odnogę Chicago River oczyszczano już 8 razy, poczynając od roku 1972.

W myśl zatwierdzenia prawa (autorstwo kongr. Annunzio) rząd federalny zapewni $150 tys. w dotacjach, jeśli władze stanowe i lokalne pokryją 25 proc. kosztów projektu.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
28 Kwietnia, 1986	28 Kwietnia, 1986
8 5 3	2 7 9 5

LOTTO		
	Sobota, 26 Kwietnia, 86	05 14 15 17 19 30
	Środa, 23 Kwietnia, 86	10 15 31 34 35 43

Rodacy! Gremialnie stawcie się w śródmieściu by pokazać siłę Polonii Amerykańskiej